ZSRR. Drewniany domek o oryginalnym kształcie nad brzegiem Bajkału.

CAF — Moroz

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

DZIENNIK
POLSKIEJ
ZJEDNOCZONEJ
PARTII
ROBOTNICZEJ

GAZETA Południowa

KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

WTOREK, 3. I. 1978 R. ● NR 2 (9225) ROK XXX ● CENA 1 ZŁ ● WYD. A.

Rezolucja inżynierów i techników PRL

WARSZAWA (PAP). Inżynierowie i technicy polscy — członkowie NOT — podjęli rezolucję, protestującą przeciw produkcji nowej broni masowej zagłady — bomby neutronowej.

Zjawisko promieniotwórczości odkryte przez naszą wielką rodaczkę Marię Skłodowską-Curie i jej męża Piotra Curie powinno służyć wyłącznie dobru człowieka — głosi rezolucja.

Inżynierowie i technicy polscy apelują do bratnich organizacji społecznych na całym świecie o podjęcie wszelkich dostępnych działań, zmierzających do przeciwstawienia się nowym inicjatywom wykorzystania osiągnięć nauki i techniki dla zbrodniczych celów.

Haig — rzecznikiem bomby neutronowej

NOWY JORK, BONN (PAP). Dowódca naczelny sił zbrojnych NATO w Europie, amerykański generał Alexander Haig wystąpił w dwóch wywiadach prasowych jako rzecznik bomby neutronowej. W tygodniku „Newsweek", oraz dzienniku „Neue Osnabruecker Zeitung", Haig wyraził pogląd, że stacjonowanie bomby neutronowej w Europie Zachodniej doprowadziłoby do podwyższenia tzw. progu atomowego i umocniłoby „odstraszeniową wiarygodność" sojuszu atlantyckiego.

Ecevit tworzy nowy rząd w Turcji

Przywódca Partii Ludowo-Republikańskiej Bulent Ecevit, któremu prezydent Turcji powierzył misję utworzenia nowego rządu, zapewnił już sobie poparcie kilkunastu deputowanych niezależnych oraz trzech deputowanych z ramienia dwóch małych partii prawicowych. Ponieważ ludowi republikanie dysponują 214 miejscami w 450-osobowym parlamencie, poparcie tych deputowanych wystarcza dla zapewnienia Ecevitowi niezbędnej większości 226 głosów. Lista członków nowego gabinetu może zostać opublikowana już dziś lub jutro.

Protest E. Frei'a

Były prezydent Chile, chadecki działacz Eduardo Frei wypowiedział się przeciwko referendum, planowanemu przez juntę na 4 stycznia br. Stwierdził on, że referendum to jest sprzeczne z konstytucją chilijską, a przede wszystkim że w kraju brak podstawowych swobód demokratycznych, gwarantujących obiektywne przeprowadzenie takiej konsultacji.

Krwawy rok w Rodezji

Rok ubiegły uważa się za najkrwawszy w Rodezji od 80 lat. Liczbę zabitych — według oficjalnych danych reżimu Smitha — oszacowano na 4500.

Reżim Salisbury zaniża oczywiście straty, poniesione przez wojska białych rasistów. Białych miało zginąć tylko 232. Reszta to czarni, partyzanci i ludność cywilna Zimbabwe.

Władze NRD aresztowały szpiegów zachodnioniemieckich

Agencja ADN poinformowała, że władze bezpieczeństwa NRD aresztowały dwoje szpiegów zachodnioniemieckiej centrali wywiadowczej — Bundesnachrichtendienst. Mieszkańcy Berlina Zachodniego Wilhelm W. i Gertruda L. są oskarżeni o prowadzenie systematycznej działalności szpiegowskiej na terenie NRD.

Śmierć małych więźniów

Jak donosi z Djakarty Agencja France Presse, 6 dzieci, przetrzymywanych w więzieniu wojskowym w okręgu Tanjung Lubuk na Sumatrze poniosło śmierć w wyniku zatrucia gazami spalinowymi, wydzielanymi przez pracujący w bezpośredniej bliskości celi silnik dieslowski. Dzieci — w wieku od 11—16 lat — zostały aresztowane za zbudowanie kilku barykad na drodze publicznej w rejonie Tanjung Lubuk. W związku z ujawnieniem śmierci sześciorga dzieci wdrożono śledztwo przeciwko dowódcy miejscowego okręgu wojskowego.

Poselskie opinie o pracy i sprawach socjalnych

WARSZAWA (PAP). Rozpatrując niedawno aktualne zamierzenia rządu, posłowie z Sejmowej Komisji Pracy i Spraw Socjalnych zwrócili uwagę na szereg zjawisk wymagających podjęcia skuteczniejszych działań.

Obecnie, gdy podaż wolnych miejsc pracy dominuje już nad popytem, powiększa się fluktuacja kadr. Niejednokrotnie przy tym nowo zatrudnieni są wyżej wynagradzani niż pracownicy o długim, nienagannym stażu. Konieczne jest zatem zaostrzenie kontroli przestrzegania przepisów płacowych dotyczących ludzi, którzy zmieniają pracę, a także wyrównanie poziomu opłacania tych samych prac w różnych branżach; obecne różnice są czynnikiem zachęcającym do zmiany pracy.

Niepokoi rosnąca absencja — zarówno chorobowa, jak i nieusprawiedliwiona. Głównie z tego powodu straty wynikające z niewłaściwego wykorzystania dnia pracy kształtują się w poszczególnych zakładach na poziomie 6—8 proc., a w niektórych dochodzą do 20 proc. czasu pracy jednej zmiany roboczej.

Źródłem rosnącej absencji chorobowej jest m. in. nie zawsze właściwe funkcjonowanie przemysłowej służby zdrowia. Istnieją grupy ludzi niemal „zawodowo chorych". Zastrzeżenia budzi zasadność, a czasem i rzetelność, zwolnień udzielanych przez niektórych lekarzy.

Racjonalizacja zatrudnienia jest dziś nakazem dnia. Rozważając ten problem posłowie m. in. uznali za słuszną tendencję zmniejszania zatrudnienia w administracji.

Wiele uwagi poświęcono rozwojowi działalności socjalnej w zakładach pracy, opiece nad matką i dzieckiem.

Wietnam. Ruchliwe centrum miasta Ho Chi Minh.

Fot.: CAF

Pierwszy roboczy dzień nowego roku

WARSZAWA (PAP). Poniedziałek 2 bm. był dla większości zakładów produkcyjnych pierwszym roboczym dniem nowego, 1978 roku. Roku, w którym kontynuowany będzie manewr gospodarczy, co w codziennej praktyce oznacza większą efektywność gospodarowania, a więc przede wszystkim zapewnienie wysokiej jakości i konkurencyjności oferowanych wyrobów.

Meldunki korespondentów PAP, potwierdzają dobrze pojętą mobilizację kolektywów pracowniczych, przynoszą ciekawy obraz tego, ile nowego i pożytecznego przyniósł już ten jeden roboczy dzień.

Z Zakładów Przemysłu Skórzanego „Podhale" w Nowym Targu wysłano do sklepów 5 tys. par obuwia. Taśmy produkcyjne opuściło 2.800 par butów ze znakiem jakości „1" i 1100 ze znakiem „Q". 10 tys. par obuwia przeznaczono na eksport do krajów kapitalistycznych.

Podhalańskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Nowym Sączu, Tymbarku i Tarnowie, które w ciągu kilku najbliższych lat będą rozbudowane i zwiększą produkcję czterokrotnie, wyprodukowały m. in. i wysłały do odbiorców w całym kraju 15 ton soku z czarnej porzeczki. Zakład w Tarnowie otrzymał nowe urządzenia do sterylizacji konserw warzywno-mięsnych.

Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Dalmor" w Gdyni dostarczyło na rynek pierwszą partię kawioru własnej produkcji. W br. będzie go w sprzedaży ok. 50 ton.

W Domu Mody Przemysłu Odzieżowego „Telimena" w Łodzi weszły do produkcji najmodniejsze płaszcze z flauszu, flaneli i innych tkanin wełnianych. Nadeszły tam też nowe tkaniny bawełniane na wiosenne okrycia — m. in. nowy rodzaj welwetu, a także polski teksas ścieralny.

96 samochodów dostawczych „żuk" opuściło **Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Lublinie.** 45 z nich stanowi pierwszą tegoroczną partię eksportową — głównie dla odbiorców z NRD, Węgier i ZSRR.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Z podróży prezydenta Cartera

Rozmowy z premierem Indii • Spekulacje na temat spotkania Carter – Sadat • Zagraniczne echa wizyty w Polsce

DELHI (PAP). Prezydent Stanów Zjednoczonych **Jimmy Carter** odbył w poniedziałek w Delhi drugą rundę rozmów z premierem Indii **Morarji Desaiem.** Jak pisze Agencja Reutera, Carter poinformował przywódcę indyjskiego o przebiegu amerykańsko-radzieckich rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT). Prezydent przedstawił również przebieg rokowań między delegacjami Związku Radzieckiego, USA i W. Brytanii na temat zakazu doświadczeń nuklearnych. Jak wiadomo, Indie nie podpisały dotychczas układu w sprawie zakazu nierozprzestrzeniania broni jądrowej.

KAIR (PAP). Poniedziałkowa prasa kairska pisze, że w czasie środowych rozmów egipsko-amerykańskich prezydent **Anwar Sadat** będzie starał się skłonić prezydenta Cartera, aby Stany Zjednoczone odegrały bardziej aktywną rolę w przezwyciężaniu przeszkód, stojących na drodze do osiągnięcia trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie.

W stolicy Egiptu wskazuje się na wagę rozmów Sadat — Carter, ponieważ poprzedzą one posiedzenia egipsko-izraelskich komisji wojskowej i politycznej.

„Al-Ahram" poinformował, że strona egipska opracowała kontrpropozycje na „pokojowy" plan premiera Izraela, **Begina.** Egipskie propozycje dotyczą m. in. kalendarza ewakuacji wojsk izraelskich z okupowanego Sy-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

CIA nadal pod pręgierzem

WASZYNGTON (PAP). Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA) nie przestaje być celem krytyki i obiektem niezbyt przychylnego zainteresowania, wynikającego z ujawniania coraz to nowych dowodów działalności tej instytucji, niezgodnej z prawem i zwykłym poczuciem sprawiedliwości.

Już u progu nowego roku wybuchł nowy skandal. Wieloletni wyższy funkcjonariusz CIA, **Donald Jordan**, usunięty z Agencji przez jej obecnego dyrektora, **Turnera**, udzielił prasie obszernego wywiadu, w którym oświadczył, że większość zarzutów stawianych CIA jest w pełni uzasadniona. Jordan stwierdził, że wbrew zapewnieniom składanym Kongresowi i prasie CIA nadal, jak poprzednio — uprawia działalność sprzeczną z prawem. Prowadzi np. doświadczenia z narkotykami, uprawia szpiegostwo na terenie Stanów Zjednoczonych i wykorzystuje dziennikarzy do prac wywiadowczych. Zdaniem Jordana władza nad CIA spoczywa w rękach grupy zawodowych oficerów wywiadu, którzy bojkotują zarządzenia władz państwowych oraz zalecenia Kongresu i reprezentują poglądy kół zdecydowanie konserwatywnych.

Przyszła kadra łyżwiarek?
Fot. W. KLAG

Kasia przybrała na wadze

2 bm., w trzy tygodnie po zabiegu rozdzielenia, pozostała przy życiu siostra syjamska. Kasia wykazywała się zadowalającym stanem zdrowia. Dziecko w tym czasie przybrało nieznacznie na wadze i obecnie odżywiane jest już głównie doustnie. Kasia nadal otoczona jest troskliwą opieką lekarską. Specjaliści Instytutu Pediatrii Akademii Medycznej w Krakowie pełnią przy dziecku dodatkowe dyżury.

Dobrze zapisali się w pamięci wyborców

(INF. WŁ.) Zbliżają się wybory do rad narodowych stopnia podstawowego. Jak oceniają pracę rad i radnych minionej kadencji wyborcy? Z takim pytaniem nasi reporterzy zwrócili się do kilku osób. Oto ich wypowiedzi:

Halina Wyroba — nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 10 w Krakowie: — *„Jeszcze za mało mamy kontaktów z radnymi. W dodatku nie zawsze wiadomo, jakie są dalsze losy wniosków i postulatów zgłaszanych na spotkaniach z wyborcami. Chcemy, by radni powracali do sygnalizowanych spraw i wyjaśniali, co udało się pomyślnie zrealizować, a co jeszcze nie i dlaczego. Choć z drugiej strony muszę powiedzieć, że jako działacz ZNP i członek zarządu Rady Zakładowej zabiegałam o przyspieszenie przydziału mieszkań dla nauczycieli i przyznaję, że chociaż jest to problem trudny, znaleźliśmy w Radzie Narodowej zrozumienie i pomoc".*

Jerzy Samborski — kierownik zmiany w Zajezdni MPK Czyżyny: —

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Indira Gandhi – przewodniczącą

Rozłam w Partii Kongresowej

DELHI (PAP). Zwolennicy Indiry Gandhi wystąpili z Partii Kongresowej, kierowanej przez jej dotychczasowego przewodniczącego Brahmanandę Reddy'ego i utworzyli 2 bm. odrębne ugrupowanie polityczne o takiej samej nazwie. „Przewodniczącą Kongresu" wybrano córkę Nehru. Jest to drugi od 1969 roku rozłam w rządzącej w Indiach Partii Kongresowej. Indira Gandhi, przynajmniej na razie, nie ma po swej stronie większości partii. Rozłam powstał na tle różnic politycznych dwóch odłamów partii i rywalizacji o władzę w tej partii.

Oszczędny farmer z miejscowości Berne (RFN) wpadł na oryginalny pomysł wykorzystania starych opon; służą one teraz jako przykrycie silosa z paszą. CAF — DPA

Próba zamachu na ambasadę Egiptu w RFN

BONN (PAP). W poniedziałek dokonano w Bad Godesbergu w pobliżu Bonn próby zamachu bombowego na ambasadę egipską. Ładunek wybuchowy, zaopatrzony w opóźniony zapłon, został rozbrojony na dwie minuty przed eksplozją.

Rzecznik policji w Bonn zakomunikował, że bomba o wadze 2 kg wysadziłaby w powietrze cały gmach ambasady i sąsiednie budynki. Ładunek wybuchowy, składający się z 10 paczek wielkości pudełka od papierosów, został odkryty przez jednego z pracowników ambasady ok. godz. 11.58 wewnątrz muru, którym, ze względu na bezpieczeństwo, otoczony jest gmach ambasady w Bad Godesbergu. Pracownik ambasady wyrwał natychmiast mechanizm zapłonu, który był nastawiony na godzinę 12.00.

Policja nie potrafiła udzielić informacji, kto jest sprawcą zamachu. Jak wiadomo, od czasu podróży prezydenta Sadata do Izraela, w dniu 19 listopada, dokonano kilku zamachów w różnych krajach świata na ambasady egipskie.

Po katastrofie samolotu indyjskiego

Nikt nie ocalał?

DELHI (PAP). Rzecznik Indyjskich Linii Lotniczych „Air India" oświadczył, że w odległości ok. 4 km od brzegu znaleziono szczątki samolotu „Boeing-747", który rozbił się w niedzielę tuż po starcie z lotniska Santa Cruz w Bombaju.

Mieszkańcy przedmieścia Bombaju Bandra mówią, że maszyna rozpadła się na 2 części po potężnej eksplozji, a następnie spadła do Morza Arabskiego. Wieża kontrolna straciła kontakt z samolotem natychmiast po starcie. Samolot leciał do Dubaiu.

Znaleziono pewną ilość kamizelek ratunkowych oraz ubrań. Agencja AP pisze, że woda wyrzuciła na brzeg ciała trzech ofiar katastrofy. Jeżeli potwierdzą się coraz bardziej realne przypuszczenia, że żadna spośród 213 osób, które znalazły się na pokładzie samolotu nie ocalała — byłaby to trzecia co do wielkości katastrofa lotnicza na świecie.

Z czym na II Krajową Konferencję Partyjną?

Pracować bez braków

Mówi delegat
SZCZEPAN
CURYŁO
ślusarz z Fabryki
Obrabiarek
Specjalizowanych
„Ponar"
w Tarnowie

— Od czasu VII Zjazdu PZPR, w którego obradach jako delegat uczestniczyłem, w naszej fabryce zaszło wiele istotnych przemian. Przede wszystkim nastąpił wyraźny wzrost szeregów partii. Tylko w mojej OOP przyjęliśmy 39 nowych członków, a w całym zakładzie mamy prawie o 250 towarzyszy więcej. Uzyskaliśmy znaczne osiągnięcia w produkcji eksportowej, poprawie jakości oraz oszczędności materiałów i surowców. Rozpoczęliśmy budowę stałego ośrodka wypoczynkowego w Znamierowicach.

— Nie udało się jednak zapobiec nadmiernej fluktuacji kadr. Odchodzą głównie młodzi pracownicy, których zarówno kolektyw zakładowy, jak i organizacje: partyjna i młodzieżowa, powinny otoczyć bardziej troskliwą opieką. Podejmowane w „Ponarze" działania organizacyjne mające na celu lepsze wykorzystanie czasu pracy dały pozytywne efekty. Dyscyplina pracy jest duża, lecz ciągłe spóźnienia autobusów dowożących do fabryki ludzi, robią sporo złego i dezorganizują produkcję. Nie ma chyba zebrania, aby o tym się nie mówiło.

— Dla mnie osobiście podstawową sprawą jest obniżenie ilości braków, czyli złych jakościowo wyrobów. Wprawdzie procentowo wielkości są to niewielkie, lecz wartość zepsutych materiałów i straconego czasu pracy jest znaczna. I niewiele tu zrobimy jeśli każdy z nas nie będzie dla siebie samego kontrolerem dbającym o dobry jakościowo wyrób. Bowiem często dopiero przy produkcie

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

mini TRYBUNA

Zapłacić mandat?!

Z tym pytaniem zwracam się do Was, Szanowna Redakcjo, bowiem mandat MPK noszę od kilku dni w kieszeni, ale nie jestem do końca przekonana o słuszności uwag kontrolera, który właśnie pieniężną karą chce uzmysłowić mi jakie dokumenty powinnam nosić ze sobą korzystając z usług miejskiej komunikacji w Krakowie. Otóż, według kontrolera, rencista mający prawo do biletu ulgowego powinien nosić w portfelu: dowód osobisty, legitymację rencisty, ostatni odcinek renty i... zaświadczenie wskazujące na fakt, że nigdzie nie jest zatrudniony. Ponieważ uznałam, że kontroler ma prawo żądać ode mnie legitymacji i odcinka renty — pokazałam mu owe dokumenty. Ponieważ zażądał dowodu osobistego — również go okazałam. Ale jemu jeszcze i tego było mało! Litości, wszak mam obawy, że następnym razem zażądają od pasażera świadectwa szkolnego albo i grupy krwi! Po co to wszystko? Po co psuć ludzkie nerwy, które i tak są wystarczająco nadwerężone ciągłym wyczekiwaniem na autobusy, ciągłym tłoczeniem się w środkach lokomocji miejskiej?

T. B. (nazwisko i adres znany redakcji)

Czy zaginęła kurtyna Witkiewicza?

(Inf. wł.). Hotel „Morskie Oko" należy do najstarszych w Zakopanem. W jego budynku mieści się do dziś sala teatralna (obecnie pełni także funkcję kina), na której od 1901 roku występowało wiele sław, że chociażby wspomnieć Artura Rubinsteina, Adę Sari, Jaracza, Zelwerowicza, Solskiego...

Zakopianie starszego pokolenia pamiętają inny niż obecnie wystrój (jeśli ten obecny w ogóle można nazwać wystrojem) wspomnianej sali. Otóż były tam piękne loże zaprojektowane przez samego Stanisława Witkiewicza. Jego też dziełem była malowana kurtyna z widokiem Morskiego Oka.

Loże z czasem rozebrano. Co jednak stało się z kurtyną — cennym dziełem sztuki? Możliwe, iż żyją osoby, które znają losy Witkiewiczowskiej kurtyny. Czekamy na listy w tej sprawie. Może z pomocą informatorów uda nam się odnaleźć ów cenny rekwizyt zakopiańskiej sceny.

(s-m)

Jugosłowiańscy artyści — w „Bagateli"

W dniach 6 i 7 bm. wystąpi gościnnie w Krakowie z dwoma spektaklami Dramski Teatr ze Skopje (Jugosławia), który przyjeżdża na zaproszenie teatru „Bagatela".

6 stycznia jugosłowiańscy artyści zaprezentują krakowskiej publiczności sztukę **Kole Casule** „Mroki" w reżyserii **Lubisy Georgievskiego.** Jest to sensacyjny dramat z okresu walk narodowo-wyzwoleńczych Jugosławii. Natomiast 7 stycznia obejrzymy ludową baśń dla dorosłych **Gorana Stefanovskiego „Jane Zadrogaz" w reżyserii Slobodana Unkovskiego.**

„Cieszę się, że mogę coś robić dla kraju"

(Inf. wł.) Pan **Józef Żyto** — obrońca twierdzy Modlin w roku 1939, były jeniec obozów niemieckich — jest dziś znanym i cenionym francuskim przemysłowcem polskiego pochodzenia. Jest też prezesem Związku Kupców i Rzemieślników Polskiego Pochodzenia we Francji.

— *Szczęśliwy jestem* — mówi prezes Żyto — *że mogę coś robić dla kraju. Zacząłem od swojej rodziny. Żona, choć ma polskie pochodzenie, mówiła tylko po francusku. Przy mnie nauczyła się polskiego, władają nim również moi dorośli dwaj synowie. Co roku organizuję wycieczki do Polski na Sylwestra i namawiam do wyjazdu głównie tych, którzy w kraju nie byli ani razu. Często nie mówią już po polsku, wywodzą się bowiem z trzeciego pokolenia polskiej emigracji.*

Prezes Żyto przyjechał do Polski na czele 150-osobowej grupy polonijnej z Francji, z czego 80 osób bawiło się na Sylwestra w Krakowie, część zaś odwiedziła swoje rodziny. Jest to czwarta tego rodzaju wycieczka. Grupy za

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Kronika dnia

Wielki piec nr 3 w HiL w generalnej modernizacji

2 bm. z zatrzymanego do generalnego remontu i unowocześnienia wielkiego pieca nr 3 w HiL, wygarniętych zostało 650 ton starego wsadu. Było to jedno z najtrudniejszych zadań w realizacji tego wielkiego przedsięwzięcia modernizacyjnego w naszym hutnictwie. Zdemontowano już cały aparat zasypowy o wadze 500 ton. Wzmocnione zostały „słupy Herkulesa" dźwigające wielki piec.

Prace prowadzone są dzień i noc. Remontem zajmuje się 900 specjalistów. Po 146 dniach piec powinien wznowić pracę, zwiększając zarazem roczną produkcję surówki o ponad 200 tys. ton.

Przebudowa drogi nad Dunajcem

Jednym z głównych zadań nowosądeckich drogowców jest generalna przebudowa drogi łączącej Nowy Sącz z pienińskim uzdrowiskiem Szczawnica-Krościenko. Wiele odcinków tej turystycznej magistrali nad Dunajcem już wykonano. W br. przed drogowcami stoi najtrudniejsze zadanie — budowa potężnych betonowych murów oporowych na długości blisko 4 km. Zakończenie budowy drogi biegnącej wzdłuż Dunajca przewiduje się za trzy lata.

Dodatkowe przewozy kolejarzy

Kolejarze Południowej DOKP w Krakowie zakończyli 1977 rok przewiezieniem dodatkowych 200 tys. ton towarów. Stanowi to nadwyżkę w stosunku do zadań planowych.

Sukces ten pozwolił na przyspieszenie ekspedycji potrzebnych rolnictwu nawozów z Zakładów Azotowych w Tarnowie, a także rudy radzieckiej z Żurawicy-Medyki do Huty im. Lenina, oraz do huty „Katowice" i starych zakładów śląskiego hutnictwa.

Zalipie pod turystyczną pieczą

Od 1 stycznia 1978 roku rozpoczął działalność kolejny oddział WPT „Pogórze" w Dąbrowie Tarnowskiej. Do jego zadań należy popularyzowanie walorów turystycznych znanej w kraju i na świecie „malowanej wsi" Zalipie. Powstanie w Zalipiu biuro zakwaterowań oraz informacji turystycznej. Na miejscu, a także w Tarnowie i Dąbrowie turysta będzie mógł kupić pamiątki z Zalipia — malowane przez artystki ludowe makatki, talerze, wycinanki, a także haftowane koszule, obrusy, zapaski oraz papierowe pająki i kwiaty. W przyszłości planuje się wybudowanie we wsi hoteliku.

Trzydzieści lat zakopiańskiego teatru

Towarzystwo Miłośników Teatru i jego Teatr im. Heleny Modrzejewskiej w Zakopanem obchodzi w styczniu 30-lecie swej nieprzerwanej, a bardzo owocnej działalności: 41 premier sceny dramatycznej, 20 premier kabaretu „Zaskroniec" (założonego i prowadzonego przez lat 15 przez **Krystynę Słobodzińską**); 155 premier „Studium Słowa", czyli „teatru przy stoliku" — założonego i prowadzonego przez **Tadeusza Staicha**. Na swój Jubileusz, a jednocześnie 400-lecie Zakopanego, Teatr przygotowuje sztukę Arystofanesa pt. „Ptaki". (s-m)

POGODA

PROGNOZA POGODY DLA POLSKI POŁUDNIOWEJ: Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami w ciągu dnia i możliwością lokalnych rozpogodzeń. Rano zamglenia. Temperatura maksymalna w dzień od 2 do 5 st., minimalna w nocy od 0 do —3 st. Wysoko w Tatrach temperatura od —2 do —5 st. Wiatry umiarkowane oraz silne z kierunków zachodnich.

ORIENTACYJNA PROGNOZA NA NASTĘPNĄ DOBĘ: Zachmurzenie duże, okresami opady deszczu ze śniegiem i śniegu. Chłodniej.

WCZORAJ NA TERMOMETRZE O GODZ. 13: Szczecin 6, Ustka 6, Gdańsk 5, Olsztyn 5, Białystok 4, Warszawa 4, Poznań 6, Wrocław 4, Śnieżka —6, Lublin 2, Rzeszów —1, Lesko —1, Przemyśl 0, Racibórz 3, Katowice 2, Częstochowa 1, Kielce 2, Kraków 3, Bielsko 2, Nowy Sącz 2, Zakopane 1, Kasprowy Wierch —5, Tarnów 3, Muszyna —2, Hala Gąsienicowa —5.

Pierwszy roboczy dzień

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Z Fabryki Narzędzi Chirurgicznych „Chifa" w Nowym Tomyślu (woj. poznańskie) wysłano partię takich narzędzi do Rumunii. Wysoka jakość produktów fabryki sprawiła, że ma ona już swych odbiorców w 40 krajach wszystkich kontynentów.

Szczecińskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Dana" rozpoczęły 2 bm. realizację dużych zamówień eksportowych na sukienki, spódnice i inne ubiory. Najpoważniejszymi odbiorcami ubiorów z „Dany" — obok USA i Knaady — pozostaną nadal RFN i Berlin Zachodni.

W Dębickich Zakładach Opon Samochodowych „Stomil" rozpoczął się rozruch technologiczny największej polskiej wytwórni dętek trakcyjnych. Wytwarzać ona będzie rocznie 12 mln sztuk dętek. Natomiast **w poznańskim „Stomilu"** zainstalowano nowe maszyny importowane z Francji i Holandii, służące do wytwarzania wielkich opon do ciężkich maszyn budowlanych i górniczych.

W Krakowskich Zakładach Teleelektrycznych „Telkomtelos", w nowej hali montażowej uruchomiono pierwszą taśmę produkcyjną wyposażoną m. in. w przyrządy pneumatyczne usprawniające montaż aparatów. Pod koniec dnia taśmę tę opuściły pierwsze egzemplarze aparatów sekretarsko - dyrektorskich.

W Krakowskich Zakładach Armatur kończy się instalację linii, która będzie produkować nowego typu baterie do wanien, umywalek i zlewozmywaków. Jeszcze w br. zakład dostarczy pierwszą partię 50 tys. tych wyrobów.

W Stoczni Północnej im. Bohaterów Westerplatte w Gdańsku rozpoczęto drugi etap prób szczelności super-trawlera B-400, który jest największym statkiem łowczym na świecie. W pierwszej połowie roku ma on być przekazany armatorowi. (5 takich jednostek zamówił ZSRR).

Nad nowymi gatunkami ochronnych mas parafinowych pracowano w poniedziałek w zakładach i laboratoriach doświadczalnych **Instytutu Technologii Nafty w Krakowie.** Chodzi tu o wysokiej jakości masy, służące do opakowania wielu towarów w przemyśle spożywczym takich jak np. sery, drób. Dla Podkarpackich Zakładów Rafineryjnych w Jaśle Krakowski Instytut pracował też w tym dniu nad technologią produkcji dodatków poprawiających jakość olejów napędowych do pojazdów.

W Instytucie Maszyn Hutniczych i Automatyzacji Krakowskiej AGH pracowano 2 bm. m. in. nad unowocześnieniem konstrukcji suwnic dla hutnictwa. Chodzi zwłaszcza o zwiększenie ich jednostkowej nośności, co tym samym pozwoli zmniejszyć ogólne koszty produkcji suwnic.

Z podróży prezydenta Cartera

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

naju oraz środków bezpieczeństwa, które mają zapobiec wzajemnym akcjom zbrojnym. Według gazety kairskiej, egipski plan wskazuje na konieczność całkowitego wycofania się Izraela z innych okupowanych terytoriów arabskich.

Tymczasem minister spraw zagranicznych Izraela **Mosze Dajan** wygłosił w niedzielę przemówienie na wiecu, który odbył się w żydowskiej kolonii Sadot na okupowanym Synaju. Oświadczył on, że rząd izraelski nie ma zamiaru zmodyfikować swych dotychczasowych propozycji w kwestii bliskowschodniej.

MOSKWA, BERLIN, PRAGA, WASZYNGTON (PAP). Prasa zagraniczna nadal powraca w swych komentarzach do zakończonej przed kilkoma dniami wizyty prezydenta USA, **Jimmy Cartera** w Polsce.

Dziennik „Prawda" w swej relacji z konferencji prasowej prezydenta Cartera w Warszawie podkreśla, że poświęcił on wiele uwagi stosunkom radziecko-amerykańskim i stwierdził, że w ostatnich miesiącach osiągnięto duże postępy w omawianiu długiej listy ważnych problemów, zwłaszcza zaś sprawy kontroli nad rozmieszczeniem strategicznych typów broni termojądrowej.

Prasa zachodnioniemiecka, komentując wizytę, akcentuje słowa prezydenta Cartera, świadczące o jego zadowoleniu z rozmów przeprowadzonych z **Edwardem Gierkiem**, które prezydent uważa za bardzo owocne. Dziennik „Frankfurter Rundschau" stwierdza, że wizytę należy oceniać bardzo pozytywnie z punktu widzenia całego kompleksu stosunków Wschód — Zachód, w których Polska odgrywa nader istotną rolę.

Dziennik „Die Welt" relacjonuje ze szczególnym zainteresowaniem złożone w czasie wizyty wypowiedzi prezydenta Cartera zawierające pozytywną ocenę rządu polskiego, zwłaszcza zaś stosunków między państwem a kościołem. Ten sam temat porusza dziennik „Frankfurter Allgemeine Zeitung", zwracając uwagę na stwierdzenie prezydenta Cartera, dotyczące panującej w Polsce wolności religii.

WASZYNGTON (PAP). Ogrom informacji na tematy Polski i autentycznie powszechny wzrost zainteresowania naszym krajem w USA przyczyniły się w sposób wyraźny i zauważalny do umocnienia prestiżu i pozycji naszego kraju w odbiorze amerykańskiej opinii społecznej i skutecznie rozwiały szereg nieporozumień i nie zawsze korzystnych legend, jakie otaczały w USA Polskę.

W prasie, a jeszcze bardziej w telewizji poświęcono wizycie wiele uwagi i miejsca i autentycznie piątek 30 grudnia stał się w sposób niezaplanowany w telewizji „dniem polskim". Ogólny ton publikacji i audycji był obiektywny. Audycji lub publikacji złośliwych czy niechętnych Polsce niemal nie było.

Powodów takiego właśnie tonu i szerokiego zainteresowania wizytą jest chyba wiele.

— Ogólne przekonanie w USA, że rozpoczęcie wizyty i podróży od Warszawy było słusznym posunięciem administracji i podkreśleniem wagi dialogu, jaki toczy się między Wschodem a Zachodem.

— Powszechne w kołach politycznych zrozumienie faktu, że Polska jest największym i najważniejszym sojusznikiem ZSRR, co stawia ją w rzędzie najbardziej interesujących i najważniejszych partnerów do rozmów międzynarodowych ze wszystkich państw socjalistycznych.

— Ogólnie znaczne zainteresowanie samą podróżą Cartera i oczekiwanie, że podróż ta otwiera sezon wielkiej dyplomacji 1978 roku, z którym w USA wiąże się wiele określonych nadziei.

Lawina informacji z Polski przełamała szczególne legendy, jakie w ubiegłym roku narosły wokół naszego kraju w odniesieniu do tak w USA modnej tematyki — praw człowieka. Nie ulega wątpliwości, że amerykańscy korespondenci relacjonujący z Warszawy nie stawiali sobie takiego zadania, faktem jednak jest, że bezwiednie przyczynili się do rozwiania nieprawdziwych wyobrażeń. Wszyscy korespondenci i wysłannicy podkreślali, że nie mają w Warszawie żadnych ograniczeń. Nikt nie bał się z nimi rozmawiać. Nikt im nie utrudniał pracy — i o tym wszystkim poinformowano miliony amerykańskich telewidzów.

Dobrze zapisali się w pamięci wyborców

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

„Mieszkam w dzielnicy Krowodrza, obserwuję pracę radnego Piotra Kłaka, który jest także przewodniczącym Komitetu Osiedlowego. Mam o nim dobrą opinię, każdą sprawą się interesuje: jakością dróg, placem zabaw dla dzieci, oświetleniem, kursami autobusów, dosłownie wszystkim, co jest istotne dla mieszkańców osiedla. Myślę jednak o jeszcze jednej sprawie, która powinna zająć radnych, a konkretnie Komisję Gospodarki Komunalnej, Komunikacji i Łączności — ciągle wiele jest zaniedbanej ziemi, niezagospodarowanych skwerków, a ludzie czekają na działki i ogródki. Nie każdy wie, gdzie się udać w tej sprawie, więc może radni...?"

(km)

*

Jerzy Rzepa — pracownik Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Nowym Sączu: *„Po reformie administracyjnej kraju rady narodowe — widać to na wielu przykładach — umocniły się wyraźnie. Oczywiście jest to efektem trafnego doboru ludzi, którym działalność społeczna nie jest obca. Nasi mandatariusze dobrze zapisali się w pamięci wyborców. Gospodarność i zaradność, dbałość o poprawę warunków bytowania — to moim skromnym zdaniem największe dokonania rad narodowych szczebla podstawowego".*

(k-b)

*

Jan Serafin — przewodniczący Miejskiej Komisji Planowania przy Urzędzie Miejskim w Tarnowie: — *„Jestem pracownikiem administracji — z tego powodu moje spotkania z radnymi są częste. Stałe kontakty utrzymujemy w momencie opracowywania planów społeczno-gospodarczego rozwoju miasta, w których uwzględniamy postulaty poszczególnych komisji. Np. wiele elewacji starych kamienic w Śródmieściu, wykonano w tym roku z inicjatywy radnych, plany na rok 1978 również przewidują odnowienie ok. 50 budynków w centrum miasta. To właśnie dzięki ich wnioskom założono sygnalizację świetlną na wielu ulicach, porządkuje się i centralizuje gospodarkę cieplną w naszym mieście, aby jak najmniej kominów zanieczyszczało powietrze, porządkuje się ulice... Nie wymieniłem jeszcze dwóch najważniejszych inwestycji dla miasta, realizowanych aktualnie — myślę o szpitalu wojewódzkim i oczyszczalni ścieków. Konieczność ich budowy również postulowali radni".*

(eta)

Z dalekopisu

● (h) **W ZESPOLE** stacji granicznych Żurawica-Medyka przyjęto pierwsze w br. wagony z radzieckimi urządzeniami i maszynami, przeznaczonymi dla dalszej rozbudowy Huty „Katowice".

● **W NOWYM** 1978 roku polscy górnicy mają wydobyć 192—193 mln ton węgla kamiennego. W roku minionym osiągnęli oni przyrost wydobycia rzędu 7 mln ton w stosunku do roku poprzedniego. Dla gospodarki i na eksport dostarczyli oni w sumie w 1977 r. 186,2 mln ton węgla, przekraczając roczne zadania produkcyjne o 113 tys. ton.

● **KOLEJNYM DAREM** na rzecz budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka jest wpłata na konto komitetu 2.500 funtów angielskich, dokonana przez spółkę polsko-brytyjską Daltrade LTD w Londynie.

● **KOSMONAUCI Jurij Romanienko i Gieorgij Greczko** kontynuują pracę na naukowej stacji orbitalnej „Salut-6".

● **BOJOWNICY** Patriotycznego Frontu Zimbabwe przeprowadzili odważną operację w południowozachodniej części Rodezji. W wyniku zorganizowanej przez nich akcji został zniszczony obóz koncentracyjny założony przez rasistów. Uwolniono 80 przetrzymywanych tam więźniów, którzy przyłączyli się do bojowników Frontu.

● **JAK POINFORMOWAŁA** turecka Agencja Prasowa „Anatolia" w 1977 r. w wyniku aktów terroru na tle politycznym w Turcji poniosło śmierć 214 osób a co najmniej 3 tys. zostało rannych.

● **W STOLICY** SRW przebywała oficjalna delegacja tajlandzka na czele z wiceministrem komunikacji **Prasitem Narongdejem.** Przeprowadziła ona rozmowy z przedstawicielami Generalnego Zarządu Lotnictwa Cywilnego Wietnamu na temat nawiązania komunikacji lotniczej między obu krajami.

● **CENY** w Izraelu wzrosły w ubiegłym roku o 41 proc., a globalny produkt narodowy jedynie o 1 proc. Dane te pochodzą z opublikowanego w poniedziałek sprawozdania Izraelskiego Centralnego Biura Statystyki.

● **25 OSÓB** poniosło śmierć, a 86 zostało rannych w wyniku zderzenia się ciężarówki z autobusem w północno-wschodniej Tajlandii, w odległości około 270 km od stolicy.

Pracować bez braków

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

finalnym okazuje się, że ktoś w kosztownym procesie technologicznym czegoś nie dopatrzył i cała robota na nic. Hasło: „Po mnie się nie poprawia" winno stać się dewizą i zasadą dla wszystkich pracowników „Ponaru".

— Przed II Krajową Konferencją Partyjną, nasza załoga podjęła ważne inicjatywy w zakresie produkcji rynkowej. Wykorzystując wolne moce produkcyjne wykonamy 150 tysięcy nożyków do maszynek do mięsa, których nigdzie nie można dostać. Podejmujemy też antyimportową produkcję m. in. 15 tys. sztuk tzw. koluch, czyli uchwytów do silników wytwarzanych w tarnowskim „Tamelu", które dotychczas sprowadzane były z Japonii, za dewizy, oczywiście. Natomiast zdając sobie sprawę z potrzeb mieszkaniowych załogi, będziemy w tym roku we własnym zakresie budować blok dla 50 rodzin.

Notował i fot.: JERZY SADECKI

Komuniści zdobyli władzę w stanie Tripura

DELHI (PAP). Komunistyczna Partia Indii (Marksistowska), wsparta przez kilka mniejszych stronnictw lewicowych, wygrała sobotnie wybory do Zgromadzenia Ustawodawczego Tripury i obejmie władzę w tym północno-wschodnim stanie indyjskim, zamieszkanym przez 1,7 mln osób.

Według niekompletnych wyników z 2 bm. wieczorem, KPI (M) i jej sojusznicy zdobyli 40 miejsc w 60-osobowym Zgromadzeniu Tripurskim, w którym poprzednio większość należała do Kongresu.

Tripura będzie trzecim stanem Indii rządzonym przez lewicę. KPI (M) sprawuje od czerwca ub. roku władzę w Bengalu Zachodnim, ważnej prowincji rolniczo-przemysłowej nad Zatoką Bengalską (51 mln mieszkańców), zaś Komunistyczna Partia Indii od kilku lat uczestniczy w rządzie koalicyjnym w południowym stanie Kerala (24 mln mieszkańców) wraz z Kongresem i mniejszymi stronnictwami lewicowymi.

Proces Croissanta rozpocznie się 9 marca

BONN (PAP). Proces adwokata ze Stuttgartu **Klausa Croissanta**, obrońcy terrorystów z grupy Baader-Meinhof, rozpocznie się 9 marca i trwać będzie przypuszczalnie do lata. Poinformował o tym w poniedziałek rzecznik władz sądowych w Stuttgarcie.

Croissant w lipcu ub. roku przeniósł się nielegalnie do Francji, gdzie poprosił o azyl. Na mocy orzeczenia sądu, rząd francuski zdecydował się na wydanie Croissanta władzom RFN. W Republice Federalnej zarzuca się adwokatowi stuttgarckiemu przynależność do przestępczego stowarzyszenia, a konkretnie to, że umożliwił swobodne komunikowanie się więźniów między sobą oraz ze znajdującymi się na wolności członkami i sympatykami terrorystycznej organizacji „Frakcja Czerwonej Armii".

JANOWI
GRABOWSKIEMU

głównemu księgowemu Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska", składamy wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci Matki.

Zarząd, POP PZPR, Rada Zakładowa i pracownicy Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Krakowie

Koledze
JANOWI
GRABOWSKIEMU

głównemu księgowemu Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska" w Krakowie, składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Matki.

Zarząd WZSR, Komitet Zakładowy PZPR, Rada Zakładowa i współpracownicy

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 grudnia 1977 r. odszedł na zawsze z naszych szeregów

Józef WACŁAW

długoletni zasłużony działacz spółdzielczy, członek Prezydium Rady Oddziału „Społem" WSS w Skawinie, przewodniczący Komisji Rewizyjnej tejże Rady.

W Zmarłym tracimy ofiarnego społecznika i dobrego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

RADA I DYREKCJA ODDZIAŁU „SPOŁEM" WSS W SKAWINIE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 stycznia 1978 r. zmarł nagle, w wieku 39 lat

dr med. Jerzy REICH

zastępca dyrektora ds. Lecznictwa Szpitala Kolejowego w Krakowie, ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych.

W Zmarłym straciliśmy wzorowego pracownika kolejowej służby zdrowia, szlachetnego człowieka i przyjaciela chorych.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

**PREZYDIUM POŁUDNIOWEJ DOKP
W KRAKOWIE,
KKZ PZPR KRAKÓW,
ODDZIAŁ ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZZK
W KRAKOWIE**

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Polska liderem grupy w „Mundial-78"?

BUENOS AIRES (PAP). Rewelacyjną wiadomość opublikował 2 bm. argentyński dziennik „El Clarin", że nie wyklucza się możliwości rozstawienia Polski na czele jednej z grup piłkarskich MŚ. Wiadomość ta pochodzi od kontradmirała Carlosa Alberta Lacoste, wiceprezesa Komitetu Organizacyjnego „Mundial-78" który w wywiadzie dla tego pisma omówił przygotowania do losowania finałów.

Lacoste podkreślił, że dotychczas rozstawione są jedynie zespoły Argentyny i RFN. Najprawdopodobniej jako trzecia rozstawiona zostanie Brazylia. Największej wątpliwości budzi jednak kwestia czwartej grupy finałowej. Lacoste wyraził przypuszczenie, że FIFA mogłaby rozstawić w tej grupie Włochy, jako kraj, który najwięcej razy zdobywał mistrzostwo świata: albo aktualnego wicemistrza świata — Holandię lub też Polskę, gdyby organizatorzy uwzględnili znaczenie roli, jaką polska drużyna odegrała podczas mistrzostw monachijskich.

Obecnie — podkreślił Lacoste — wiadomo tylko, że Argentyna stoi na czele grupy I — stołecznej, a RFN — drugiej, grającej w Cordobie. Grupa „brazylijska" będzie toczyć spotkania w Mar del Plata a czwarta w Mendozie. Wiceprezes komitetu organizacyjnego stwierdził, że dopiero posiedzenie FIFA w ostatnich dniach przed losowaniem, przypuszczalnie 12 bm. zadecyduje o rozstawieniu liderów grup.

Panie Wojtku: co pan sądzi o Fibaku

Jak tam Fibak? wygrał — te i podobne pytania kierowano niemal co dnia do redakcji sportowych agencji i pism, w sezonie tenisowym. Każdy występ Polaka budzi wśród coraz liczniejszych sympatyków „białego sportu„ olbrzymie zainteresowanie. Nawet wtedy — gdy meldunki nie są pomyślne...

W tym roku wyniki **Wojciecha Fibaka** nieco zawiodły kibiców. „Takie mam odczucie w rozmowach z rodakami — zwierzył się nasz tenisowy mistrz. Ale dla mnie miniony sezon nie był najgorszy. Więcej — był nawet pomyślny, choć — być może — spodziewałem się więcej".

— Nie zakwalifikował się pan do turnieju „masters", przegrywał pan regularnie z Borgiem, Connorsem, Vilasem, Orantesem.

— Istotnie, z najlepszymi tenisistami świata wiodło mi się nie najlepiej. Ale zanotowałem mniejszą niż w ub. roku liczbę porażek „nieplanowanych", z zawodnikami niżej ode mnie notowanymi. Jednym słowem — grałem może mniej błyskotliwie, ale równiej... Zresztą na liście najlepszych tenisistów świata zająłem 12 miejsce, wyższe niż kiedykolwiek.

— Nie oszczędzały pana też kontuzje?

— Właśnie. Kiedy jesienią osiągnąłem wysoką formę i byłem bliski czołowej ósemki w „Grand Prix" — zachorowałem. Na turnieju w Kolonii grałem z wysoką gorączką, potem nadwyrężyłem mięśnie brzucha. Wielu tenisistów na moim miejscu dałoby sobie spokój z grą. Ja jeszcze walczyłem o prawo udziału w turnieju mistrzów. W końcu jednak musiałem skapitulować.

Trenerska dola

Przywykliśmy już do częstych zmian na stanowiskach trenerów zespołów klubowych. Takie zmiany rzadko wychodzą na dobre drużynom, zwłaszcza w początkowym okresie pracy nowego szkoleniowca. Wydawać by się mogło, że w „przededniu" argentyńskich finałów, priorytet reprezentacji weźmie górę nad klubowymi interesami i wymówień dla trenerów będzie mniej.

Tymczasem już w okresie kilku dni od zakończenia sezonu nadchodzą niepokojące meldunki: trener **Władysław Żmuda** opuścił Śląsk Wrocław, **Hubert Kostka** pożegnał Górnika Zabrze, **Janusz Pekowski** został zwolniony z Arki Gdynia, o nowych trenerach myśli się też w Widzewie Łódź i kilku innych klubach...

Różne były formalne przyczyny rezygnacji bądź zwolnienia trenera, ale nie ulega wątpliwości, że źródła owego „kontredansu" są zbliżone — słabsza gra drużyny, nieporozumienia na linii trener — działacze, lub rzadziej: trener — zawodnicy... Ciekawe, że wszyscy trzej wspomniani szkoleniowcy zyskali sobie opinię dobrych fachowców i mają na koncie spore osiągnięcia w pracy trenerskiej.

Dziś i jutro mecze Podhale — Baildon

Po serii międzynarodowych spotkań hokeiści wracają na krajowe podwórka. **Dziś i jutro w Nowym Targu** (o godz. 18) **rozegrane zostaną dwa zaległe mecze I ligi: Podhale — Baildon.** Będą to bardzo ważne mecze, „Szarotki" ustępują wprawdzie liderowi **Zagłębiu Sosnowiec** o 5 pkt., ale gdyby zdobyły komplet punktów to prawie zrównałyby krok z sosnowiczanami. Baildon to jednak b. trudny rywal, w jego szeregach gra wielu reprezentantów kraju.

Jak poinformował nas trener **W. Pysz** w zespole Podhala wystąpi już sześciu zawodników zawieszonych przed trzema miesiącami za odmowę udziału w meczu o PE. Ciekawe w jakiej formie są obecnie **Ziętara, Dziubiński, A. i T. Słowakiewicz, A. i S. Chowaniec.**

7 i 8 bm. Podhale gra w Gdańsku ze **Stoczniowcem,** natomiast przedstawiciel Krakowa — **Cracovia** podejmuje u siebie **ŁKS.** (s)

Interesująca statystyka

Działacze Międzynarodowej Federacji Hokeja na lodzie (LIHG) zebrali informację o stanie posiadania sztucznych lodowisk w poszczególnych krajach, będącymi członkami tej organizacji. Dane cyfrowe są tu bardzo interesujące. W Szwecji jest 221 sztucznych lodowisk, a w tym 141 otwartych i 80 krytych. Wysoką pozycję zajmuje w tej statystyce Francja — 133, w tym 130 krytych. Inne dane: CSRS — 120 (60 otwartych i 60 krytych), RFN — 102 (57 i 45), Szwajcaria — 79 (59 i 20), ZSRR — 57 (11 i 46). Z krajów pozaeuropejskich warto zwrócić uwagę na informację z USA, które zasygnalizowały 6.700 lodowisk, w tym 1.700 krytych. Japonia natowiast wykazała 107 sztucznych lodowisk (15 i 92). Natomiast Kanadyjczycy nie przekazali danych, jako że nie prowadzą żadnej statystyki.

W Argentynie o polskich piłkarzach

Popularny dziennik argentyński „La Opinion" opublikował w jednym z ostatnich numerów obszerny artykuł o polskich piłkarzach. Gazeta przypomina sukcesy polskiego futbolu na igrzyskach w Montrealu i mistrzostwach świata w RFN, przedstawia czołowych reprezentantów naszego kraju, „Polscy piłkarze stanowią zespół o dużych możliwościach, który podczas finałów „Mundial-78" może odegrać jedną z czołowych ról".

„La Opinion" szczególnie wysoko ocenia umiejętności: Kazimierza Deyny, Grzegorza Lato, Henryka Kasperczaka i Andrzeja Szarmacha.

Stomil i Cracovia mają najlepszych kolarzy

Ostatnio ogłoszone zostały wyniki Challenge'u Okręgowego Związku Kolarskiego w Krakowie. W kategorii seniorów cztery pierwsze miejsca zajęli zawodnicy Stomilu Dębica: **Piotr Setera** 194 pkt., **Stanisław Czaja** 160 pkt., **Zbigniew Kraśniak** 151 pkt. i **Adam Smoleń** 104 pkt. Wśród juniorów zwyciężył **Janusz Dziurdzia** (Stomil Dębica) 268 pkt. przed **Janem Maślanką** (WLKS Krakus) 153 i **Ryszardem Szostakiem** (Cracovia) 145, wśród juniorów młodszych — zwyciężyła trójka kolarzy Cracovii: **Roman Dykiel** 223 pkt., **Wiesław Muniak** 170,5 pkt. i **Józef Miętka** 166,5 pkt. W kategorii młodzików wygrał **Andrzej Łyszczak** ze Stomilu

W klasyfikacji generalnej najlepszy okazał się **Stomil Dębica** 2.065 pkt. przed **Cracovią.**

Cracovia podejmuje Duklę

Hokeiści **Cracovii** podejmują **dziś** w meczu hokejowym **Duklę Trencin.** Zespół czechosłowacki występuje aktualnie w II lidze i zajmuje w niej wysoką lokatę. Gospodarze przeciwstawią Dukli najsilniejszy swój zespół. Mamy nadzieję, że pojedynek będzie interesujący. Mecz odbędzie się na lodowisku przy ul. Siedleckiego. Początek o **godz. 18.00.**

W kilku wierszach

● Reprezentacja Polski zajęła piąte miejsce w ME juniorów w hokeju na lodzie, wygrywając w ostatnim meczu finału „B" z zespołem Szwajcarii 4:3 (1:1, 2:2, 1:0). Złoty medal zdobyli młodzi hokeiści Finlandii wygrywając z ZSRR po dwóch dogrywkach 6:5 (1:2, 1:1, 1:0, 2:2, 1:0).

● Piłkarze ręczni Hutnika Kraków zajęli drugie miejsce w międzynarodowym turnieju w Berlinie Zachodnim. Wygrali oni z zespołem Berlina Zach. 11:10 (6:5), zremisowali ze zwycięzcą turnieju szwedzkim zespołem — Drott Halmstad 12:12 (6:4) i przegrali z RK Cervenką (Jugosławia) 13:15 (7:8).

● Hokeiści ZSRR zajęli pierwsze miejsce w grupie „A" młodzieżowych MŚ w hokeju na lodzie i zgodnie z regulaminem spotkają się w meczu o tytuł mistrza świata ze Szwecją, która zajęła drugie miejsce.

● W poniedziałek przeprowadzono treningi na olimpijskiej skoczni Bergisel w Innsbrucku. Najdłuższe ustane skoki mieli Fin Ylianttila oraz Glass (NRD) — obaj po 103 m.

● Sportowcem roku 1977 we Francji w plebiscycie przeprowadzonym przez gazetę „L'Equipe" został wybrany 22-letni **Michel Platini**, reprezentacyjny pomocnik piłkarskiej drużyny francuskiej.

● W dniu 5 stycznia ekipa polskich lekkoatletów wyrusza na tournée po Australii i Nowej Zelandii. W skład ekipy wchodzą: **I. Szewińska, K. Kacperczyk, B. Malinowski, W. Komar, J. Kowol, T. Ślusarski i W. Buciarski.**

odpryski SPORTOWE

Nie lekceważyć

Mario Zagało — były trener reprezentacji Brazylii, a obecnie opiekun piłkarzy Kuwejtu, powiedział: „Nie lekceważcie drużyny Iranu. Poczyniła ona ostatnio kolosalne postępy. Nie ma w tym zespole wybitnej „gwiazdy", ale cała jedenastka jest niezwykle wyrównana, posiada piłkarzy wszechstronnie wyszkolonych, którzy potrafią grać kolektywnie. Nie tylko ambicja i sprawność, ale także taktyka — są silną stroną Irańczyków".

Ustalono terminy

Przedstawiciele pięciu państw, których piłkarskie reprezentacje walczyć będą w II grupie eliminacyjnej mistrzostw Europy (Austria, Belgia, Norwegia, Portugalia i Szkocja), spotkali się w Brukseli i uzgodnili terminy spotkań tej grupy. Pierwszy mecz Norwegia — Austria odbędzie się 30 sierpnia przyszłego roku, ostatni natomiast 6 lutego 1980 r. (Szkocja — Portugalia).

„Misza" maskotka moskiewskiej olimpiady

Letnia olimpiada w Moskwie w 1980 r. ma już swoją maskotkę. Będzie nią sympatyczny niedźwiadek „Misza", którego twórcą jest moskiewski artysta Wiktor Czizikow.

— „W wyborze maskotki moskiewskiej olimpiady uczestniczyło ponad 40 tys. stałych widzów bardzo popularnego programu radzieckiej telewizji „W świecie zwierząt".

Warto przypomnieć, że maskotką igrzysk olimpijskich w Monachium był pies jamnik, a w Montrealu bóbr.

Maskotka olimpiady moskiewskiej po raz pierwszy została zademonstrowana podczas konferencji prasowej w komitecie organizacyjnym Olimpiady — 80.

Futbol w RFN najwyższej klasy?

Słynny piłkarz angielski — Kevin Keegan broni obecnie barw zachodnioniemieckiej drużyny Hamburger SV. Niedawno jego aktualny zespół przegrał z byłym klubem Keegana Liverpoolem aż 0;6... Był to rewanżowy mecz „Super-Pucharu"... Jak przyjął ten pogrom Kevin Keegan...?

„Ta porażka — powiedział — nie zmienia mojej opinii, że najwyższy poziom na świecie reprezentuje Bundesliga. Każdy zespół ekstraklasy RFN — to klasa. Znacznie większą wagę przykłada się w RFN do taktyki, a tutejsi trenerzy są szkoleniowcami o dużej wiedzy".

Redaktorowi

Adamowi Stańkowi

Wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI składają

koledzy
z „Gazety Południowej"

**KOMUNIKAT DRKP
W KRAKOWIE**

Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych w Krakowie uprzejmie zawiadamia i równocześnie przeprasza, że w dniu 3 stycznia 1978 r. zostaną odwołane na odcinku Kraków Gł. — Kraków Bieżanów pociągi nr 430 rel Wieliczka Rynek — Kraków Gł., odjazd ze st. Wieliczka Rynek godz. 11.07 i poc. nr 433 rel. Kraków Gł. — Wieliczka Rynek, odjazd ze st. Kraków Gł. godz. 12.30.

Podróżni z w.w. pociągów proszeni są o korzystanie w tym dniu, w godz. 11.10—12.30, z komunikacji miejskiej na odcinku Kraków Gł. — Kraków Bieżanów — Kraków Gł. Komunikacji zastępczej nie przewiduje się.

Ciuchcią przez Bieszczady.

Fot. CAF — Łokaj

Z janowskiej stadniny do USA

BIAŁA PODLASKA (PAP). Obchodząca 160-lecie istnienia Stadnina Koni w Janowie Podlaskim słynie z doskonałych wyników hodowlanych. Janowskie araby cieszą się największym powodzeniem za oceanem — w USA. Podczas dorocznych aukcji Amerykanie kupują 20—35 koni, spośród ok. 50 wystawianych do licytacji.

Początki eksportu koni czystej krwi arabskiej do USA sięgają lat trzydziestych, ale okres rekordowych cen przypada na lata siedemdziesiąte. Rekordzistką jest bez wątpienia klacz Carawella, za którą na aukcji w Janowie Podlaskim uzyskano 153 tys. dolarów.

Dobrą reklamę polskiej hodowli zrobił w USA ogier El Paso wypożyczony na okres trzech lat stadninie w Scottsdale w stanie Arizona, który w ub. roku na ogólnoamerykańskiej wystawie w Louisville w stanie Kentucky został wybrany spośród 122 koni najlepszym ogierem USA. Nie zdarzyło się dotąd aby koń nie należący do hodowcy amerykańskiego uzyskał tak wysoką cenę.

„Zaprogramowane" bakterie produkują hormon

WASZYNGTON (PAP). Naukowcy z Ośrodka Badań Genetycznych w Los Angeles podali do wiadomości, że po raz pierwszy udało się wykorzystać sztucznie spreparowany gen do tego, by zmusić bakterie do produkcji hormonu spotykanego dotąd tylko u zwierząt wyższych. Amerykańska Akademia Nauk uznała to osiągnięcie za „sukces najwyższego rzędu" torujący drogę taniej metodzie produkcji czystej insuliny i innych hormonów stosowanych przez lekarzy.

Naukowcy zajmujący się tzw. inżynierią genetyczną od dawna eksperymentują z DNA (kwasem dezoksyrybonukleinowym), którego układ cząsteczek decyduje o przekazywaniu poszczególnych dziedzicznych właściwości organizmów. DNA, który znaleziono we wszystkich prawie organizmach na Ziemi, zawiera więc kod genetyczny i dzięki niemu oraz dzięki precyzyjnej replikacji DNA, geny przekazywane są w postaci identycznych kopii komórkom potomnym, a następnie kolejnym pokoleniom organizmów.

Na obecnym etapie inżynierii genetycznej możliwa jest sztuczna mutacja DNA. Naukowcy z Los Angeles wszczepili zwykłej bakterii syntetyczny gen, zawierający kod produkcji hormonu zwanego somatostainą i bakteria posłusznie zaczęła produkować ów hormon. Tylko krok dzieli ten eksperyment od podobnego uzyskiwania insuliny, której produkcja z trzustek zwierząt jest kosztowną i niewystarczająca. Dzięki nowej metodzie naukowcy będą mogli zamawiać potrzebne hormony w „fabrykach", gdzie pracować będą żywe bakterie.

Już poprzednio wszczepiano bakteriom rozmaite geny, lecz nigdy dotąd eksperymentu nie prowadzono w kierunku uzyskania funkcjonalnego, pożytecznego produktu. Uzyskanie somatostatiny od bakterii jest potwierdzeniem formułowanych przed kilku laty prognoz o rychłych, praktycznych korzyściach eksperymentów z kodem genetycznym DNA.

Renem wpław do Kanału La Manche

PARYŻ (PAP). 29-letni Francuz **Pierre Passot** w dzień Nowego Roku w Strasburgu zanurzył się w wody Renu, mając nadzieję w ciągu niespełna tygodnia pokonać tym szlakiem wodnym 800 km i dopłynąć do Kanału La Manche. Śmiałek będzie się odżywiać i spać w wodzie, której temperatura wynosi ok. 5 st. Celsjusza. Towarzyszą mu dwie łodzie z ekipą asekuracyjną i lekarzem. W niedzielę w związku z faktem, że śluzy na Renie były nieczynne, Passot musiał obejść je lądem. Pływak ubrany jest w kombinezon nurka, a przez swój eksperyment chce udowodnić, że rozbitkowie mogą przeżyć więcej niż jedną dobę od zatonięcia statku, mimo wyjątkowo niepomyślnych warunków.

Po zderzeniu zbiornikowców na Oceanie Indyjskim

Ropa zalała wybrzeże południowej Afryki

LONDYN (PAP). Całą ubiegłą, niedzielę trwała akcja oczyszczania plaż z ropy naftowej, która zalała wybrzeże południowej Afryki w pobliżu Port Elizabeth (RPA).

16 grudnia ubr. na Oceanie Indyjskim niedaleko tego wybrzeża zderzyły się dwa zbiornikowce, z których wyciekło kilkanaście tysięcy ton ropy naftowej. Nie pomogły detergenty rozpylane ze statków przystosowanych do walki z tego rodzaju zanieczyszczeniem wód. Silny wiatr północno-wschodni zepchnął plamę długości około 150 km do Zatok Mossel i Plettenberg w RPA. Jest to największa katastrofa ekologiczna w historii tego kraju i największa akcja ratowania wód w kronikach morskich.

Uszkodzony zbiornikowiec „Venpet" z balastem opuścił Zatokę Algoa w pobliżu Port Elizabeth. Jest on holowany do położonego o 700 km na zachód Kapsztadu w celu przeprowadzenia doraźnej naprawy. W wyniku kolizji ma on uszkodzony dziób. Drugi zbiornikowiec „Venoil" czeka w Zatoce Algoa na przeładunek 250 tys. ton ropy naftowej. Operacja ta jedna z największych tego rodzaju, ma się rozpocząć w najbliższą środę. Statek nie został uszkodzony w czasie kolizji, ale wyciekło z niego paliwo, a silniki uległy awarii.

6 KORTÓW, 2 PARKI, 20 NOWYCH BOISK W PODGÓRZU

Gratulacje dla Mistrza!

To była niespodzianka. Rozstrzygnięty w piątek ub. tygodnia doroczny konkurs czynów społecznych w województwie miejskim krakowskim przyniósł sukces Podgórzu i Myślenicom. I to sukces w imponującym stylu. Zdobyte przez Podgórze 31.450 punktów, to więcej niż dorobek trzech pozostałych dzielnic Krakowa razem wziętych (27.694 pkt.). Po wielu latach bezspornego prymatu Krowodrzy, spadła ona na 3 miejsce, choć nie wątpimy, że jest co robić, wystarczy bowiem spojrzeć na Błonia. Ale taki to już los mistrzów, że po detronizacji nikt ich nie oszczędza. Tymczasem wypada przewartościować nieco pojęcia o aktywności poszczególnych dzielnic, szczerze gratulując aktywowi Podgórza, z **Adamem Kawalcem** i **Marianem Kuligiem** na czele.

Co to znaczy właściwie konkurs czynów społecznych? Czym wyrażają się jego efekty? Co wnoszą owe przedsięwzięcia do naszego codziennego życia?

Najogólniej mówiąc, **idzie o estetykę i czystość miasta, dzielnicy, osiedla, najbliższego otoczenia. Idzie więc o zieleń, o boiska sportowe i place zabaw dla dzieci, o wyburzanie ruder i porządkowanie podwórek itp.** Sprawozdanie Podgórza z efektów uzyskanych w ramach konkursu, zawarte na 6 stronach maszynopisu, przynosi ok. 150 różnego rodzaju przedsięwzięć, a niektóre z nich, to wcale pokaźne „inwestycje". Oto np. **uporządkowano ostatecznie „Zakopiankę" tzn. oczyszczono pobocza z kamieni, wykonano nowe zieleńce, pomalowano płoty, itp. itd. Podobnie uporządkowano Płaszowską i spory fragment Wielickiej. Wyburzono też 38 ruder, a wokół połowy z nich uporządkowano już teren.**

Ależ to robiły przedsiębiorstwa! — może ktoś oświadczyć. A no, w jakimś procencie, tak, ale w nie wyższym niż połowa. Dziś już trudno sobie wyobrazić jakikolwiek czyn społeczny w mieście, bez pomocy wyspecjalizowanych placówek. I dlatego administracja musi wykazać sporą sprawność, by „zgrać" dobrą wolę mieszkańców z możliwościami technicznymi przedsiębiorstw.

W Podgórzu się to powiodło. Na os. Podwawelskim, Bieżanów-Kolonia, Górników i przy ul. Orawskiej przybyło kilkanaście piaskownic, nowych alejek, kilkadziesiąt ławek, huśtawek, karuzel, zjeżdżalni itp., stwarzając dzieciom warunki znośnej zabawy na świeżym powietrzu. W jednym miejscu ustawiono makiety naturalnej wielkości wozów strażackich, w drugim „ciuchci", to znów zrobiono górki saneczkowe, i choć do „Disneylandu" jeszcze daleko, jest się czym pochwalić.

Podgórze bilansuje miniony rok przydaniem miastu także **dwóch parków (!), jednego o powierzchni 15 ha w Swoszowicach, a drugiego o powierzchni 11 ha na Klinach** (tu zasłużyła się zwłaszcza młodzież z IV LO). **Zatoki autobusowe, konserwacja zieleni, alejki i chodniki, setki nowych drzew — to są już prace widoczne i wymagające sporych nakładów robocizny. A przecież przy okazji jeszcze w kilkunastu innych osiedlach zrobiono sporo, zwłaszcza na Podwawelskim, które z wolna szykuje się do miana najlepiej zagospodarowanego w Krakowie.**

Wreszcie boiska sportowe. Nie widać tego w pełni jeszcze, ale najpoważniejsze prace przeprowadzono nad Wilgą, gdzie wysypiska śmieci z wolna zamieniają się w kompleks sportowy „Garbarni". Widać natomiast piękne, nowe boiska „Kabla" (brawa dla załogi i dyr. **Issy**), boiska na os. Kliny, przy szkołach nr 2, 26, 110 i 117, w Nowym Prokocimiu, przy ul. Wielickiej, w Bieżanowie, przy Orawskiej itp. Dalsza wyliczanka byłaby zbyt nużąca, na jeden jednak aspekt chcę jeszcze zwrócić uwagę. Przybywa nam w Krakowie... kortów. To już nie tylko na Podwawelskim, ale oddano też piękny kort przy Centr. Laborat. Obuwniczym, przy KPRI (ul. Gwardii Ludowej), przy Wielickiej i na os. Płaszów aż dwa! Teraz tylko wypada czekać, kiedy Fibakowi wyrośnie konkurencja.

Może ktoś ubolewać, że Podgórze nadal nie ma domu towarowego, domu kultury, że ruder jest nadal sporo — trudno jednak nie dostrzec, że strategia „małych kroków", gdy duże z braku środków są nierealne, przynosi rezultaty, bowiem i małymi krokami idzie się do przodu. To są właśnie owe rezerwy, o których wyzwoleniu mówiono na IX Plenum KC PZPR, a które w Podgórzu umiano — dzięki dobrej woli załóg, komitetów zakładowych, dyrekcji przedsiębiorstw — uruchomić. Gratulacje dla Mistrza Wiosny Czynów — 77, i oby Wiosna — 78 też dostarczyła nam satysfakcji. (cis)

Wojna słów między Ottawą a Quebekiem

OTTAWA (PAP). W wywiadzie noworocznym premier Kanady **Pierre Elliott Trudeau** oświadczył, że nie zawaha się przed użyciem siły, jeśli seperatyści z Quebecu przekroczą granicę legalności w swych poczynaniach, zmierzających do oderwania tej prowincji od reszty kraju. Trudeau dodał jednak, że jego zdaniem użycie sił zbrojnych, jak i zwycięstwo separatystów w planowanym przez nich referendum na temat przyszłych losów Quebecu, są wysoce nieprawdopodobne. Pomyślny dla separatystów wynik referendum Trudeau uznałby za swego rodzaju wotum nieufności dla samego siebie, zmuszające go do ustąpienia z rządu. Trudeau oświadczył, że jest przekonany, iż partia separatystów **Rene Levesque'a** nie tylko poniesie porażkę w zapowiadanym referendum, ale również przegra wybory do parlamentu prowincjonalnego w 1979 roku.

Ze swej strony **Claude Morin**, minister do spraw międzyrządowych w rządzie Quebecu ostro skrytykował premiera Trudeau za uznanie ruchu seperatystycznego za nielegalny nawet w przypadku pomyślnego dlań werdyktu referendum. Krytykował też zapowiedź użycia siły zbrojnej przez władze federalne. Premier Quebecu Rene Levesque, który nieoczekiwanie doszedł do władzy w listopadzie 1976 r. przystępując do wyborów w tej prowincji z programem secesjonistycznym, osobiście nie ustosunkował się noworocznego oświadczenia premiera Trudeau.

Pasiaste bliźniaczki.

Fot. CAF — Uchymiak

Tajemnica »Britannica« wyjaśniona

PARYŻ (PAP). Ekipa płetwonurków słynnego francuskiego oceanografa **Jacquesa Cousteau** po zbadaniu kadłuba brytyjskiego transatlantyka „Britannic" doszła do wniosku, że statek ten zatonął 21 listopada 1916 roku na Morzu Egejskim wskutek natrafienia na podwodną minę. Wrak spoczywa na głębokości 110 m, a jego kadłub z upływem czasu został pokryty przez algi i mięczaki. Francuscy płetwonurkowie dokonali zdjęć wraku, które wykazały duże pęknięcie kadłuba, mogące być wynikiem jedynie eksplozji podwodnej miny. Do niedawna wysuwano hipotezę, że ten bliźniaczy statek „Titanica" mógł być storpedowany przez niemiecką łódź podwodną. W czasie I wojny światowej „Britannic" pełnił funkcję szpitala. Płetwonurkowie nie znaleźli we wraku żadnej broni.

„Cieszę się, że mogę coś zrobić dla kraju"

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

każdym razem zatrzymują się w innym mieście — wszędzie opiekują się nimi nasze organizacje rzemieślnicze.

W Krakowie są gośćmi Izby Rzemieślniczej.

Wycieczka ma charakter nie tylko turystyczno-towarzyski. Polonijni rzemieślnicy z Francji w czasie pobytu w Krakowie nawiązują także kontakty zawodowe, zapoznając się z pracą warsztatów rzemieślniczych w południowych województwach. Niektórzy goście z Francji zainteresowani są nawiązaniem kontaktów gospodarczo-handlowych z krakowskim rzemiosłem. Chcieliby także skorzystać z polskich, bogatych doświadczeń m.in. w dziedzinie rzemiosł artystycznych. Okazuje się jednak, że są jeszcze pewne bariery formalno-prawne, które stoją na drodze do urzeczywistnienia współpracy między naszymi, a polonijnymi rzemieślnikami.

T.S.

TELEWIZJA

Stare i nowe

Ani popołudnie, ani wieczór oraz sama noc sylwestrowa — „zaprogramowane" nam ku rozrywce w szklanym świetle telewizorów — do szampańskich zabaw nie tylko nie należały, lecz w gruncie rzeczy były pasmem dość osowiałej monotonii. Wprawdzie pomysł (na oko) związania poszczególnych ogniw programowych bajkami — opowieściami Nocy Sylwestrowej zapowiadał, że takie rozwiązanie kompozycyjne wpłynie na atrakcyjność wizji i fonii: po eskimosku, japońsku, gruzińsku, koreańsku, nie mówiąc o „Brasilianie" — to w efekcie jednak wszystko się po prostu unudniło. Studio zaś Gama to jeszcze nie TO, co w tego rodzaju montażu rozrywkowym mogłoby dowcipnie (jak Kabarecik Olgi Lipińskiej) zamienić Studio TV w teren przykuwającego uwagę każdego odbiorcy, scenariusza dobrej zabawy sylwestrowej.

Zresztą, jak dalece może się rozmijać propozycja tekstowa z jej wykonaniem, przekonywał dosadnie program noworoczny „Markiza, kochanka, charmain..." — który zupełnie pogubił wszystkie (jeśli były) puenty parodystyczne opowieści, osnutej na tle sensacyjno-frywolnych przygód Arsena Lupina. Co prawda, do końca nie było wiadomo, w jakim celu rozrywkowym, czy farsowym powstał cały ten program, ale wręcz amatorska jego realizacja nawet jakiś tam sensik (myśl przewodnią) kompletnie sprowadziła do zera. Był to zatem jeden z poważniejszych — co za paradoks! — niewypałów humoru, przy którym wznowiony cykl „Czterdziestolatka" mógłby uchodzić za szczyty finezji satyryczno-obyczajowej. Mimo, że szczyty te są niebosiężne wyłącznie dla mieszkańców światka liliputów — choć nie ma powodu, by lekceważąco wyrażać się o ludziach małego wzrostu.

Wracając jednak do programu „niby" o Arsenie Lupinie, trzeba dodać, że został on pozbawiony w ogóle jakiegokolwiek stylu, a wymieszanie w nim różnych produkcji wokalno-baletowych przypominało „Baletowy przegląd przebojów", który tak się miał do pomieszczonych w nim plansz secesyjnych, jak właśnie historyjka dżentelmena-włamywacza do aktorskiej oraz (bez) myślowej interpretacji na ekranie TV.

Resztę sylwestrowego i noworocznego czasu emisji ratowały, lub usiłowały ratować, bloki filmowe. Ale to w końcu żadna zasługa własnego, telewizyjnego opracowania koncepcji wspólnej zabawy przy odbiornikach. Tak naprawdę, acz w określonym wymiarze satyry obyczajowej, ambicje artystyczne przezierały tylko z filmu Jana Rybkowskiego „Dulscy". Czy to dużo, czy mało — sami osądźcie. No, więc Do Siego Roku! W telewizji...

BOB

Rodezja — fragment śródmieścia Salisbury. Fot. CAF — Lehtikuva

Składki emerytalne rolników w 4 ratach kwartalnych

WARSZAWA (PAP). Terenowe organa, które realizować będą obowiązujące od 1 stycznia br. przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, są w pełni przygotowane do wykonywania swoich zadań.

Oddziały Zakładu Ubezpieczeń Społecznych już od stycznia przyznawać będą:

— emerytury dla rolników, którzy osiągnęli wiek: 65 lat (mężczyźni) i 60 lat (kobiety), w przypadku przekazania gospodarstwa państwu, a także tym rolnikom, którzy osiągnęli wiek 80 lat w przypadku przekazania gospodarstwa następcy; — renty inwalidzkie dla rolników będących inwalidami I lub II grupy, niezależnie od tego, komu przekazali gospodarstwo; — świadczenia z tytułu wypadków w gospodarstwie rolnym i chorób zawodowych dla rolników, ich małżonków oraz członków ich rodzin.

Od 1 lipca br., podwyższone zostaną o 150 zł wszystkie renty za gospodarstwa rolne przekazane państwu przed wejściem w życie ustawy.

Sprawę składek od rolników reguluje szczegółowo rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 1977 r., ogłoszone w numerze 37 Dziennika Ustaw.

Składkę opłacać będą rolnicy, którzy faktycznie prowadzą gospodarstwo o powierzchni ponad 0,5 ha. Składka wynosi rocznie 8,5 proc. przychodu szacunkowego gospodarstwa; w razie prowadzenia w tym gospodarstwie tzw. działów specjalnych składka wynosi 5 proc. dochodu szacunkowego z tej działalności. Przychód szacunkowy gospodarstwa oraz dochód szacunkowy z działów specjalnych przyjmowany będzie według zasad stosowanych obecnie przy obliczaniu podatków.

Najniższą składkę ustalono w wysokości 600 zł, najwyższą na 24 tys. zł rocznie.

Składkę ustala naczelnik gminy. Składka będzie opłacana wraz z zobowiązaniami pieniężnymi wsi, a więc w czterech ratach kwartalnych.

Rolnik, który przejmie gospodarstwo przed ukończeniem 35 roku życia zwolniony jest od opłacania składek przez okres pięciu lat.

Kultura i sztuka w minionym roku

Wspaniały dorobek naszej kultury narodowej został w Ludowej Polsce rozwinięty, wzbogacony o głębokie moralne i ideowe wartości, które niesie ze sobą socjalizm. W procesie rewolucyjnych przeobrażeń naszego narodu dokonuje się wielki rozkwit kultury i sztuki, rośnie jej wpływ na formowanie świadomości społeczeństwa. Wspólną naszą troską powinno być stałe pogłębianie uczestnictwa najszerszych rzesz ludzi pracy w kulturze, rozwijanie i popieranie ruchu amatorskiego, twórczości regionalnej, wszystkich form życia kulturalnego w mieście i na wsi — powiedział m. in. I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK w czasie uroczystej inauguracji roku działalności kulturalnej i sezonu artystycznego 1977—1978, która odbyła się 16 września w Łodzi. Przypominamy najważniejsze wydarzenia kulturalne minionego roku.

LITERATURA

Dni Literatury Radzieckiej. Udział blisko 50-osobowej delegacji wybitnych pisarzy z Kraju Rad. Edycje „Dzieł wybranych" wybitnych pisarzy współczesnych: pierwsze tomy „Dzieł" Nałkowskiej, Gojawiczyńskiej, Brezy, Iwaszkiewicza, Parandowskiego, Kuśniewicza, Kawalca, Hołuja. Nowy tom wierszy Jarosława Iwaszkiewicza „Mapa pogody" — jedno z największych osiągnięć polskiej sztuki poetyckiej ostatnich lat. „Lekcja martwego języka" Andrzeja Kuśniewicza: krytyka uznała tę powieść za wybitne osiągnięcie polskiej prozy. „Rzeczpospolita Polaków" Edmunda Osmańczyka — studium o historii, teraźniejszości i perspektywach Polski Ludowej.

FILM I TELEWIZJA

IV Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku wyłonił następujących laureatów: „Grand Prix" — „Barwy ochronne" reż. Krzysztofa Zanussiego; nagroda specjalna jury — „Śmierć prezydenta" reż. Jerzego Kawalerowicza; nagrody główne: „Kochaj albo rzuć" reż. Sylwestra Chęcińskiego i „Tańczący jastrząb" reż. Grzegorza Królikiewicza; nagrodę wielkich zakładów pracy Wybrzeża otrzymał Bohdan Poręba za film „Gdzie woda czysta i trawa zielona"; serial „Przed burzą" wg scenariusza Ryszarda Frelka i Włodzimierza T. Kowalskiego, w reż. Romana Wionczka; „Polskie drogi" — autorzy: Jerzy Janicki (scenariusz) i Janusz Morgenstern (reżyseria).

TEATR

VIII Ogólnopolski Festiwal Dramaturgii Rosyjskiej i Radzieckiej w Katowicach. Wśród 11 spektakli znalazło się 6 sztuk autorów radzieckich granych u nas po raz pierwszy. Mieszkańcy Legnicy otrzymali stałą scenę — Teatr Dramatyczny.

MUZYKA

Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu. Kolejnymi triumfatorami imprezy byli polscy skrzypkowie, zdobywając dwie główne nagrody. „Polski sezon" w Metropolitan Opera w Nowym Jorku. Inaugurującą tegoroczny sezon premierę „Borysa Godunowa" Musorgskiego przygotował Kazimierz Kord, zaś jedną z głównych partii śpiewał Wiesław Ochman.

PLASTYKA

Ogólnopolska Wystawa Satyry — reprodukcje rycin i rysunków od XIII wieku po okres okupacji hitlerowskiej oraz ok. 900 prac współczesnych polskich karykaturzystów i satyryków.

OCHRONA I KONSERWACJA ZABYTKÓW ORAZ MUZEALNICTWO

Opracowanie planu rewaloryzacji zespołu staromiejskiego w Zamościu. Zakończenie pierwszego etapu prac związanych z ratowaniem starego miasta w Sandomierzu.

TATRY JANA SUNDERLANDA

Fotografia artystyczna o tematyce tatrzańskiej ma swe bogate tradycje. Swymi początkami sięga roku 1860 i związana jest z nazwiskami W. Rzewuskiego, M. Olszyńskiego, M. Dutkiewicza, Sykty, F. Wyspiańskiego i A. Szuberta. Szczególny rozwój a i znaczny poziom osiągnęła ona w latach 1900 — 1918 (M. Karłowicz, R. Kordys, Z. Klemensiewicz, J. Openheim, J. Małachowski, J. Lande, W. Pawlica, J. Jaroszyński, T. Cyprian), a jeszcze pełniejszy w okresie międzywojennego 20-lecia, kiedy to działali na tym polu: H. Schabenbeck, Tadeusz i Stefan Zwolińscy, R. Serafin, F. Larisch, T. Krystek, H. Mogilnicki i W. Ostrowski. W ich gronie znalazł się także **Jan Sunderland** — z wykształcenia prawnik (w latach 1919 — 1923 pracował w Prokuraturze Generalnej Rzeczypospolitej, później był adwokatem i radcą prawnym), a z pasji fotograf i malarz, który pierwsze swe prace fotograficzne wykonał w 1917 r. Po ukończeniu kursów w Warszawskim Towarzystwie Fotograficznym, związał się już na zawsze z tą dziedziną artystycznych poszukiwań. A że umiłował sobie Tatry i często w nich bywał — nic dziwnego, że treścią jego licznych fotogramów były „tematy" tatrzańskie. Na poznańskiej Powszechnej Wystawie Krajowej zaprezentował w 1929 r. pracę pt. „Kozia Przełęcz Wyżna". Na późniejszych wystawach znalazły się artystyczne fotogramy, jak „Buczynowa Dolina", „Czarny Staw Gąsienicowy", „Dolina Roztoki", „Wodogrzmoty", „Kieżmarski Szczyt", „Limby", „Jaworowe Turnie", „Nad Morskim Okiem" i wiele, wiele innych, także portretów ludzi związanych z Tatrami, jak Władka Chrobaka Karpiela i Marysi Bigosówny, Józia Stryczuli, Wikty Bigoski itd. Między innymi prace powyższe były eksponowane na pierwszej wystawie indywidualnej artysty w 1931 r. W 4 lata później Sunderland zdobył za swe zdjęcia brązowy medal madryckiego Salonu. Z biegiem lat teka fotogramów i lista nagród oraz wystaw znacznie wzrosła.

Jan Sunderland jest zasłużony dla polskiej fotografii. Był przecież członkiem założycielem Związku Polskich Artystów Fotografików (i jest honorowym jego członkiem) oraz członkiem wielu towarzystw fotograficznych. Przyjaźnił się z wieloma artystami fotografikami, zwłaszcza z prof. Jerzym Landem i Janem Bułhakiem, którzy też wywarli znaczny wpływ na jego poglądy estetyczne i styl fotograficzny.

Pomnażając swój dorobek, stał się z czasem Sunderland kronikarzem polskiej fotografii tatrzańskiej. Wiele też na jej temat — i w ogóle fotografii — pisał, że wspomnieć jego „Estetykę fotografii krajobrazu" (1963) i dziesiątki artykułów o fotografii tatrzańskiej, pomieszczanych w „Fotografii" (1959 — 1962) i „Gazecie Polskiej" (1931 — 1939). Obecnie w druku znajdują się Sunderlanda szkice estetyczne i artystyczne, w których sporo miejsca poświęca autor oddziaływania Tatr na twórczość artystyczną.

Obok fotografii uprawiał Jan Sunderland z powodzeniem malarstwo. Jego nastrojowe pastele tematycznie — podobnie jak fotografie — związane są z tatrzańskim pejzażem, że wspomnieć obrazy przedstawiające Giewont, Rysy, Opalony, Kozią Przełęcz itd. Znaczną część swego artystycznego dorobku darował artysta Muzeum Tatrzańskiemu (fotogramy, obrazy, rękopisy), z którym od lat jest związany. I ten właśnie zbiór mamy okazję obejrzeć. Otóż dzisiaj — w hallu wystawowym Muzeum Tatrzańskiego — odbędzie się otwarcie wystawy pt. „Tatry w fotografiach i pastelach Jana Sunderlanda", na którą przybył sam dostojny, 87-letni autor prac.

Warto poznać tę ciekawą ekspozycję. Muzeum zaprasza.

STEFAN MACIEJEWSKI

nasze miasto

Atrakcyjny program

Styczniowe nowości «Kinematografu»

Niezwykle interesujący program przygotował dla swych sympatyków Dyskusyjny Klub Filmowy „Kinematograf", prowadzący działalność przy Kinie Studyjnym „Związkowiec".

Styczniowe spotkania przebiegać będą pod znakiem współczesnego filmu, sięgającego wszakże — jak w przypadku inaugurującego noworoczną działalność 3 bm. jugosłowiańskiego „Zamachu w Sarajewie" — do tematyki historycznej. Niewątpliwą atrakcję filmu stanowi aktorstwo F. Bolkan i M. Schella.

W programie znajdzie się także adaptacja „Utraconej części Katarzyny Blum" H. Bolla dokonana przez młodego, cenionego zachodnioniemieckiego reżysera V. Schlondorffa, jak również meksykański, przedpremierowy „Zaułek dziewic" w reżyserii A. Isaaca oraz japońskie „Nietrwałe szczęście" — film zrealizowany przez T. Fujiitę.

Projekcje styczniowe zamyka „Tańczący jastrząb" G. Królikiewicza oparty na głośnej powieści J. Kawalca, nakręcony z udziałem B. Tyszkiewicz, A. Ciepielewskiej, J. Zelnika i F. Trzeciaka.

KTF zaprasza...

W KTF, w najbliższą środę o godz. 19 odbędzie się projekcja barwnych przeźroczy autorów z Klubu Fotograficznego „Niezależni" z Jastrzębia-Zdroju. Zestaw tych przeźroczy stanowi część składową eksponowanej niedawno z ogromnym powodzeniem w Galerii KTF wystawy przeglądowej Zofii i Jerzego Lubczyńskich. Wystawa nosiła tytuł „Aneks do życiorysu".

Również w środę o godz. 19.30 rozstrzygnięty zostanie ogólnopolski konkurs na najlepszą fotografię miesiąca. Prace w dowolnej ilości składać można do 4 bm. do godz. 18.30.

Remont hotelu „Pod Różą" — w niezłym tempie

W 1979 r. planowane zakończenie prac

Zamiast pokoi 10-osobowych, „dwójki" i „jedynki"

Jeden z najstarszych hoteli krakowskich — hotel „Pod Różą" powstał w XIX wieku, tzn został przystosowany do potrzeb hotelarskich, bo sam budynek jest dużo starszy, zbudowano go w XVI stuleciu. Nie remontowany w okresie powojennym, uległ zdewastowaniu, nie odpowiadał także wzrastającym wymogom hotelarskim. Posiadał tylko 5 pokoi 1-osobowych, natomiast większość pomieszczeń była wieloosobowa (nawet 10-osobowa!).

W związku z tym, w roku 1972 hotel zamknięto, w dwa lata później przystąpiono do remontu, przy czym część parterowa, gdzie mieściły się zakłady usługowe i sklep „Merino" wykorzystywano do lipca ubiegłego roku. Zleceniodawcą jest „Wawel-Tourist", wykonawcą — Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji Zabytków według planów Miejskiego Przedsiębiorstwa Projektowego. Zrobiono już sporo (wykonano prace wartości, ponad 33 mln złotych, gdy całość kosztów oblicza się na 40 mln zł): wzmocniono zniszczone fundamenty, przemurowano nadwątlone ściany wszystkich kondygnacji (w części od ul. Solskiego np. wybudowano około 70 proc. murów na nowo), wykonano stalowe konstrukcje galerii, stropy drewniane zostały zamienione na ogniotrwałe, zrobiono nowe pokrycie dachu, itd. Sporo pozostaje jeszcze do zrobienia. Zakłada się bowiem całkowitą modernizację obiektu, wystroju wnętrza, wewnętrznej struktury (zmiana sal wieloosobowych na pokoje jedno- i dwuosobowe i apartamenty). Tak więc ilość miejsc zmniejszy się ze 153 — w starym hotelu do 98 w odrestaurowanym. Przewiduje się także wybudowanie kawiarni na 40 miejsc, ale niestety w hotelu nie będzie restauracji. Nie będzie on także dysponował własnym parkingiem, co jest znaczną niedogodnością dla turystów i wpłynie na obniżenie jego kategorii.

Jak nas poinformowano w przedsiębiorstwie „Wawel-Tourist", a także w Przedsiębiorstwie Rewaloryzacji Zabytków prace idą dobrze i na pewno zostaną ukończone w planowanym terminie, tj. w czerwcu 1979 roku. A może nawet wcześniej... (L. W.)

mała KRONIKA

■ **SCK UJ „Rotunda"** zawiadamia, że uroczysta inauguracja Ogólnej Sesji Filmowej „Mistrzowie współczesnego kina — Calos Saura" odbędzie się w poniedziałek 9. I. 78 r. o godz. 12 — otwarcie wystawy filmowej, o 14 — pokaz filmów dokumentalnych red. O. Sobańskiego

„Automat" rozwija usługi

Spółdzielnia „Automat" znana jest od lat jako producent ołówków automatycznych. Przez długi czas ta właśnie produkcja była „źródłem utrzymania" Spółdzielni. Przed dwoma laty, w wyniku reorganizacji, „Automat" stał się częścią „Gromady", a skoro tak, jego nową specjalnością stały się usługi.

— *Usługi, które wykonujemy* — mówi dyrektor „Automatu", inż. **Władysław Rasiński** — *stanowią już obecnie dość szeroki wachlarz. Naprawiamy sprzęt gospodarstwa domowego, przy czym specjalizujemy się w naprawach urządzeń starych typów, dorabiając nieosiągalne już praktycznie części. Ponadto wykonujemy usługi jubilerskie, instalatorskie, ślusarskie, a czasami paramy się kowalstwem artystycznym. Oprócz tego w naszych punktach naprawiamy maszyny do pisania i liczenia. Obecnie wartość usług równa się wartości wykonanych przez nas wyrobów, wśród których oprócz ołówków i drobnego osprzętu elektrycznego są również garaże metalowe wytwarzane przez naszą filię w Sułkowicach. Niemniej jednak usługi stanowić będą kierunek preferowany...*

Nie umniejszając roli usług, szkoda trochę, że spółdzielnia tak bardzo rozproszyła swoją działalność. Bo przecież zapotrzebowania na ołówki przyciskowe, produkowane obecnie tylko w ilości ok. pół miliona sztuk, jest nadal spore. (t)

Fot. W. Klag

Wyjazdy na zimowiska — coraz bardziej popularne

Do niedawna jeszcze pokutowało przeświadczenie, że jeśli brać urlop, to tylko w lecie. Jeśli wyjeżdżać z miasta, to w lipcu lub sierpniu. Obecnie coraz częściej i chętniej korzystamy z wczasów zimowych, oferowanych przez zakłady pracy. Niestety, zakłady nie zawsze ułatwiają zimowy odpoczynek. I tak np. Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Vistula" w ogóle nie posiadają ośrodków wczasowych, które funkcjonowałyby w zimie. Zimowisk dla dzieci pracowników instytucja również nie organizuje, bowiem... za drogo by to kosztowało. Natomiast „aż" 124 miejscami dla swoich pracowników dysponuje Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji, która swym zasięgiem obejmuje 6 województw. Aż, bo nawet z wynajęciem tych miejsc bywają kłopoty. Wprawdzie jedno tylko pozostało niewykorzystane, ale 32 sprzedano innym zakładom pracy. Dziwi to trochę, bowiem zimowiska organizowane są w atrakcyjnych miejscowościach: Szklarskiej Porębie, Zakopanem, Krynicy, Rabce. Zakład proponuje również korzystanie z pokoi gościnnych, superkomfortowych, przy urzędach pocztowych m. in. w Bukowinie Tatrzańskiej, Myślenicach, Piwnicznej, Krynicy. Za łóżko płaci się tu tylko 5 zł za dobę, wyżywienie oczywiście we własnym zakresie.

Całkowicie z przeżytkami wyjazdu tylko w lecie zerwały natomiast Zakłady Przemysłu Tytoniowego. Posiadają one 2 zimowe ośrodki wczasowe: w Rabce „Zefir" na 65 miejsc i w Kościelisku — 35 miejsc plus 18 w prywatnych kwaterach. Turnusy trwają tam już od 4 grudnia. Od 22 ub. m. do 4 stycznia zorganizowano turnus świąteczny, z możliwością pobytu 7 lub całe 14 dni. Szczególnie dużo zgłoszeń było na okres sylwestrowy.

Pracownicy naukowi UJ również chętnie odpoczywają w zimie. Ośrodki w miejscowościach podgórskich, m. in. w Zakopanem, Bukowinie, Szczawie, Piwnicznej wykorzystywane są w pełni. Na okres świąteczny wykupiono 50 miejsc.

Tym wszystkim, którzy skorzystali z możliwości wyjazdu na okres świąt zazdrościmy, innych serdecznie zachęcamy. Warto spróbować, a sądzimy, że na jednej próbie się nie skończy. (En)

W Galerii „Lamus"

Konkurs masek

Galeria „Lamus" w Pisarach, oraz Krakowski Dom Kultury „Pod Baranami" ogłosiły konkurs na maskę w dwóch kategoriach: masek tradycyjnych i artystycznych. Maska tradycyjna wykonana może być z dowolnego materiału umożliwiającego założenie jej na twarz. Maska artystyczna ma być pretekstem twórczej wypowiedzi szeroko pojętej. Termin składania masek upływa 18 lutego br., zaś dokonać tego można w KDK pokój 123 III p. Jury konkursu za najlepsze maski przyzna nagrody pieniężne. Ogłoszenie wyników nastąpi 26 lutego w Galerii „Lamus".

Warto przy tej okazji wspomnieć o samej galerii, mieści się ona w starym lamusie wyremontowanym i przystosowanym do nowych funkcji. Niemal od początku swego istnienia galeria rozwinęła ożywioną działalność na swoim terenie. Ostatnio np. rozstrzygnięty został tu konkurs na najładniejsza bramę i ogrodzenie organizatorem którego był także KDK, oraz Gminny Ośrodek Kultury w Zabierzowie. Za najładniejsze uznane zostały bramy i ogrodzenia domów **Jana Kowalczyka, Edwarda Sołtysika, Stefana Ziemby...**

Otwarta niedawno stołówka PKM „Budostal", która może jednorazowo przyjąć 150 osób — to wyraz troski o warunki socjalne pracowników. Przestronna, estetyczna, cieszy się dobrą renomą wśród pracowników...

Fot. W. Klag

Raptularz Krakowski

WCZORAJ ● neon na placu Centralnym w Nowej Hucie zachęcał do składania oszczędności w PKC (?), zaś w budynku, gdzie według naszego rozeznania mieści się kino „Wolność", neon informował „Wolno". Co? — pytamy ● światła sygnalizacyjne na skrzyżowaniu ul. Piastowskiej i Koniewa zmieniały się z częstotliwością raz na sekundę. Dla ludzi stosujących się do przepisów ruchu przejazd i przejście przez skrzyżowanie były niemożliwe ● pnie starych drzew ściętych przed kilkoma tygodniami na krakowskich Plantach w okolicy przejścia podziemnego przy Dworcu Głównym, nadal przypominają o przeprowadzonej tu wycince. Nie tym jednak, którzy powinni je stąd usunąć ● mimo kilkakrotnych już interwencji „Raptularza", ba — nawet obietnic, nadal nie są oznakowane przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu ulic św. Krzyża i Siennej. Rozumiemy, że dopuszcza się dowolność w ruchu pieszych, ale czy to bezpieczne? (m.)

Jak się zdarzy

Tej treści informację proponujemy wywiesić na przystankach autobusowych w Krakowie. Na ten „racjonalizatorski" pomysł naprowadziły nas noworoczne zdarzenia, jakie działy się na linii 144. W myśl rozkładu jazdy autobus powinien kursować co 14 minut. Tymczasem między godziną 14 a 15 owa „częstotliwość" wydłużyła się do godziny. Nikt nie raczył poinformować pasażerów o zmianach w rozkładzie jazdy, ani tym bardziej przeprosić za sprawiony im zawód. Wiemy z doświadczenia, że w przypadkach adresowanej pod jej adresem krytyki dyrekcja MPK próbuje się usprawiedliwiać brakiem taboru, kierowców, części zamiennych itp. Ale nikt nie zwolnił szacownego przedsiębiorstwa od życzliwego i rzetelnego stosunku do pasażerów. I niczego innego jak właśnie życzliwości i rzetelności wobec pasażerów wypada życzyć MPK — szczególnie po doświadczeniach z pierwszego dnia Nowego Roku. (zg)

W Kłokoczynie w gminie Czernichów rozpocznie się wkrótce eksploatację żwiru, a po jej zakończeniu — co nastąpi w drugiej połowie lat osiemdziesiątych — powstanie tu duży zalew o powierzchni ok. 100 ha. Już dziś jednak znane są plany zagospodarowania otoczenia tego akwenu i w oparciu o nie prowadzona będzie eksploatacja żwirowni. Ma tu bowiem powstać w przyszłości duży ośrodek sportowo-rekreacyjny, wspólne dzieło kilkudziesięciu zakładów pracy z terenu Krakowa.

Na wypoczynek do Kłokoczyna?

Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Przemysłowego „Budostal" opracowało już w czynie społecznym dokumentację ośrodka, której autorem jest mgr inż. arch. **Zbigniew Trella.** W Kłokoczynie ma powstać hotel z restauracją i kawiarnią, pole namiotowe, zespoły domków letniskowych, ośrodek sportów wodnych, w skład którego wejdą tory regatowe, trybuna dla widzów, hangary na sprzęt. Zakłada się również utworzenie zespołu basenów kąpielowych o różnych głębokościach oraz ogromnej plaży o powierzchni 4 ha. Na terenach sportowych przewiduje się boiska do piłki nożnej i ręcznej, koszykówki, siatkówki i kometki, korty tenisowe, tor łuczniczy, strzelnicę małokalibrową i kręgielnię. (wam)

Krytykowani wyjaśniają

Zmiany są potrzebne...

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie odpowiadając na notatkę pt. „Zmieniajmy, ale z głową" zamieszczoną w dniu 24. XI. 1977 r., a dotyczącą nowych lokalizacji przystanków tramwajowych i autobusowych w rejonie placu Centralnego w Nowej Hucie — poinformowała nas, że *„rozwiązanie trudnej sytuacji przepustowości placu Centralnego zostało opracowane kompleksowo, ale realizacja zadania dokonywana jest etapami"*. Najpierw więc rozdzielono przystanek tramwajowy zlokalizowany przy al. Róż na dwa tzw. kierunkowe oraz przeniesiono przystanek autobusu pospiesznego „A". W drugiej kolejności zostanie wykonane poszerzenie i osiatkowanie wysepki przystankowej w al. Rewolucji Październikowej, osiatkowanie wysepki przystankowej w al. Rewolucji Październikowej, osiatkowanie zlikwidowanego peronu na wysokości al. Róż. Wiąże się to z poszerzeniem osi jezdni... Prace te zostaną wykonane w I kwartale br., a zdaniem dyrekcji MPK powinny one przyczynić się do znacznego usprawnienia ruchu kołowego i tramwajowego w rejonie placu Centralnego.

Wypadki, kraksy...

● W Wieliczce, w następstwie zderzenia samochodów „fiat" i „wołga", ogólnych obrażeń doznała pasażerka „fiata" 32-letnia Bogumiła Kuś (zam. Gdów 518). ● Potrącony przez samochód na drodze w Skotnikach 40-letni Kazimierz Chmielowski (zam. Skotniki 178) doznał ogólnych obrażeń. ● Służba Ruchu MO interweniowała wczoraj w 9 wypadkach drogowych. ● Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy ok. 130 osobom. (p)

TV PROGRAM TELEWIZJI

PROGRAM I

6.30 RTSŚ — Język polski, sem. 3 (powt.)
7.00 RTSŚ — Fizyka, sem. 3
9.00 Program dla szkół — matematyka dla kl. III **(kol.)**
10.00 Dla szkół: Język polski dla kl. VI
12.00 Czterdziestolatek — film ser. prod. TP **(kol.)**
12.55 Rodzina współczesna — progr. dla szkół śred.
13.25 RTSŚ — Chemia sem. 1 l. 15
14.00 TTR — Biologia sem. 1 l. 12
14.55 Program dnia
15.00 Melodie — estrada folkloru **(kol.)**
15.30 Telewizyjny klub seniora
16.00 Dziennik **(kol.)**
16.10 **OBIEKTYW**
16.30 Studio telewizji młodych — Zaproście nas...
17.10 Teleturniej
17.50 Interstudio **(kol.)**
18.20 Świat, który nie może zaginąć — Lepszy sposób — film prod. ang. **(kol.)**
18.50 Radzimy rolnikom **(kol.)**
19.00 Dobranoc **(kol.)**
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z dziennikiem **(kol.)**
20.30 Droga przez mękę — odc. X pt.: Północ — film fab. prod. TV ZSRR **(kol.)**
21.55 Świadkowie — progr. publ. **(kol.)**
22.15 Teatr małych form — J. London — Zdarzenie
22.45 Dziennik **(kol.)**

PROGRAM II

15.55 Program dnia
16.00 Nasi przyjaciele — kino telew. najmł.
16.30 Żołnierska wędrówka — film fab. prod. bułg. **(kol.)**
17.50 Decyzje piętnastolatków
18.20 Dialogi z przeszłością **(kol.)**
19.00 Dobranoc **(kol.)**
19.10 **KRONIKA (KR.)**
19.30 Wieczór z dziennikiem **(kol.)**
20.30 Język angielski — kurs podst., l. 13
21.00 Język niemiecki — kurs podst., l. 12 (powt.)
21.30 Od M do M — cz. 3 — progr. popul.-nauk.
22.00 24 godziny **(kol.)**
22.10 Wtorek melomana

TEATRY

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): J. Słowacki: Mazepa — 19.15. **KAMERALNY** (Boh. Stalingradu 21): S. Mrożek: Emigranci — 19.15. **BAGATELA** (Karmelicka 6): Molier: Szkoła żon — 19.30. **LUDOWY** (os. Teatralne 34): L. Budrecki — I. Kanicki: Dziś do ciebie przyjść nie mogę... — 19.15. **GROTESKA** (Skarbowa 2): W. Jarema i J. Wolski: Hej, na smoka — 10, 17. **TEATR REGIONALNY** (Filipa 6): Szopka krakowska — 17, 19.30.

KINA

DOM ŻOŁNIERZA (Lubicz 48): Na tropie Wilby'ego (ang. 18 lat) **/ooo — 16, 18. **KIJÓW** (al. Krasińskiego 34): Sprawa Gorgonowej (pol. 18 lat) **/ooo — 16.30, 19.30. **KULTURA** (Rynek Gł. 27): Ostatni pociąg z Gun Hill (USA 15 lat) ***/ooo — 8.30, 10.15, 12, 13.45, 15.30, 17.15, 19.15. **MŁODA GWARDIA** (Lubicz 15): Mały książę (USA b.o.) */oo — 12.30, W mroku nocy (USA 18 lat) ***/oo — 14.45, 17. DKF: Konformista (wł.) — 20. **MIKRO** (Dzierżyńskiego 5): Uśmiech (USA 18 lat) ***/oo — 14.45, 18, 20.15. **MASKOTKA** (Dzierżyńskiego 55): Tak szalona że może zabić (fr. 15 lat) **/ooo — 11, 13, Milioner (pol. 12 lat) **/oo — 15.30, 17.30, 19.30. **PASAŻ BIELAKA:** Przygody Bolka i Lolka (pol. b.o.) — 10, 11, 15, 16, 17, Nie unikniesz przeznaczenia (fr. 15 lat) */ooo — 12, 18, 20. **PODWAWELSKIE** (Komandosów 21): Dopóki bije zegar (ZSRR b.o.) */ooo — 16, 18. **SFINKS** (os. Górali 5): Szli żołnierze (ZSRR b.o.) **/oo — 16, Dramat namiętności (kan. 18 lat) */oo — 18, 20. **SZTUKA** (Jana 4): Nakarmić kruki (hiszp. 15 lat) **/o — 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30. **ROTUNDA** (Oleandry 1): Od siedmiu wzwyż (USA 18 lat) */ooo — 17, KSF: Opowieść o komuniście (ZSRR b.o.), Kremlowskie kuranty (ZSRR b.o.) — 20. **ŚWIT D. SALA** (os. Teatralne 10): Diabli mnie biorą (fr. 15 lat) */oo — 16, 18, 20 **ŚWIT M. SALA** (os. Teatralne 10): Dziewczyna szuka szczęścia (ang. 15 lat) ***/oo — 15, 17.15, 19.30. **ŚWIATOWID D. SALA** (os. Na Skarpie 7): Rozumiemy się bez słów (CSRS 12 lat) — 16, 18, 20. **ŚWIATOWID M. SALA** (os. Na Skarpie 7): No i co doktorku? (USA b.o.) **/oooo — 15, 17.15, 19.30. **TĘCZA** (Praska 27): Konik Garbusek (ZSRR b.o.) */oo — 17, 19. **UCIECHA** (Boh. Stalingradu 16): Superekspress w niebezpieczeństwie (jap. 15 lat) */oo — 10, 12.15, Trędowata i ordynat Michorowski (pol. 12 lat) — 16.30, 19.30. **UGOREK** (os. Ugorek): Polska gola (pol. b.o.) */ooo — 17, Ostatnie zadanie (USA 18 lat) ****/ooo — 19. **WANDA** (Waryńskiego 5): Powrót różowej pantery (ang. 12 lat) */ooo — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. **WARSZAWA** (Stradom 15): Maratończyk (USA 18 lat) ***/oooo — 10, 12.30, Omen (ang. 18 lat) **/oooo — 15.45, 18, 20.15. **WOLNOŚĆ** (18 Stycznia 1): Każdy ma swoje piekło (fr. 18 lat) **/oooo — 10, 12, Czy zabiła? (fr. 15 lat) */ooo — 15.45, 18, 20.15. **WRZOS** (Zamojskiego 50): Akcja Salamandra (rum.-wł. 15 lat) — 15.45, 18, 20. **WISŁA** (Gazowa 25): Chinatown (USA 18 lat) ***/oooo — 10.45, 16, 18.30, Za mostem (rum. 15 lat) */oo — 13. **ZWIĄZKOWIEC** (Grzegórzecka 71): Kochaj albo rzuć (pol. b.o.) **/oooo — 15.45, 20, DKF: Zamach w Sarajewie — 18.

GDÓW — Promyk: Wrzos (pol. 12 lat) — 18, **KRZESZOWICE — Nowości:** Pani minister tańczy (pol. 12 lat) — 16, 18, 20, **MYŚLENICE — Wisła:** Premia (ZSRR 12 lat) ****/oo — 15.30, 17.45, 20, **NIEPOŁOMICE — Bajka:** Kobieta z lancetem (ZSRR b.o.) **/oo — 17, 19, **PROSZOWICE — Syrenka:** Ryzyko (ZSRR 12 lat) **/o — 19, **SKAŁA — Grota:** Hallo taxi! (NRD b.o.) */o — 16, 18, **SŁOMNIKI — Czar:** Rywalka (fr. 15 lat) */oo — 16.30, 19, **WIELICZKA — Górnik:** Sandakan nr 8 (jap. 18 lat) ***/oo — 14.45, 16.45, 19.

WYSTAWY

WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (10—15), **SKARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA:** (niecz.), **Wystawa — WAWEL ZAGINIONY:** (niecz.), **GROBY KRÓLEWSKIE, DZWON ZYGMUNTA** (9—15.30), **GALERIA MALARSTWA — SUKIENNICE:** (niecz.), **DOM JANA MATEJKI** (Floriańska 41): Obrazy, rysunki, zbiory artystyczne i pamiątki po Janie Matejce, sala na III p. Wystawa: Dyplomy J. Matejki (10—16). **KAMIENICA SZOŁAYSKICH** (pl. Szczepański 9): Polskie malarstwo i rzeźba do 1765 roku (12—18 wst. wolny), **NOWY GMACH** (al. 3 Maja 1): (10—16), **MUZEUM CZARTORYSKICH** (Pijarska 8): Wystawa arcydzieł ze zbiorów Czartoryskich (10—16), **MUZEUM ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1): Malarstwo K. Gawlowej. (niecz.), **MUZEUM HISTORYCZNE** (Jana 12): Kolekcja militariów i zegarów (9—15), **FRANCISZKAŃSKA 4:** Szopki krakowskie (10—18 wst. wol.), **GALERIA ODDZIAŁU TEATRALNEGO** (Szpitalna 21): „Zawsze Wesele" — w 70 rocznicę śmierci S. Wyspiańskiego: (10—18), **KRZYSZTOFORY** (Rynek Gł. 35): Wystawa: Pamiątki z gałki wieży kościoła Mariackiego: (9—15), **MUZEUM ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3): „Ikona w ikonostasie" (14—18), **MUZ. LENINA** (Topolowa 5): Wystawa stała — LENIN W POLSCE (9—18 wst. wol.), **MUZ. MŁODEJ POLSKI „RYDLÓWKA"** (Tetmajera 28): Folklor wsi podkrakowskiej: (11—14). **MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE** (Ojców) (12—18), **MUZEUM PRZYRODNICZE** (Sławkowska 17): Fauna epoki lodowcowej — zwierzęta egzotyczne, ptaki i owady (10—13 wst. wol.), **MUZ. ŻUP KRAKOWSKICH w Wieliczce** (8—18), **GALERIA KTF** (Boh. Stalingradu 13): Wystawa Venus (9—21), **PAWILON WYSTAWOWY BWA** (pl. Szczepański 3a): Wystawa architektury wnętrz — „CZŁOWIEK I OTOCZENIE" (11—18), **GALERIA ARKADY:** „Obrazy i rysunki 1975—1977" J. L. Ząbkowskiego: (11—18), **PAŁAC SZTUKI** (pl. Szczepański 4): Doroczny Salon Malarstwa Krakowskiego — Stanisławowi Wyspiańskiemu w hołdzie: (10—17), **SALON TPSP** (Nowa Huta, al. Róż 3): **WYSTAWA:** Konkurs na rysunek i pastel: (11—18), **GALERIA „B" DESA** (Bracka 2): Wystawa rysunki A. RZEPKI: (11—19), **GALERIA DESA** (Jana 3): Malarstwo, rzeźba L. SENDZIŃSKIEGO (11—19), **GALERIA DESA** (Nowa Huta, os. Kościuszkowskie): Prace J. MAZIARSKIEJ: (11—19), **GALERIA ZPAP** (Floriańska 34): Wystawa obrazów S. Batrucha — „PEJZAŻ POLSKI" (10—18), **ZPAF** (Anny 3): M. WIŚNIEWSKI — Polacy w Antarktyce (10—18), **GALERIA „PRYZMAT"** (Łobzowska 4): (10—18), **GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ:** (Stolarska 8—10). Wystawa lalek i masek **K. Mikulskiego:** (11—19), **MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA** (Franciszkańska 1): **WYSTAWA:** Książki o kwiatach i ogrodach: (10—15), **KLUB MPiK** (Nowa Huta pl. Centralny): Wystawa „Polski plakat teatralny" — (10—20). **DWOREK JANA MATEJKI** w Krzesławicach (Kruczkowskiego 15): (niecz.), **KDK „POD BARANAMI"** (Rynek Gł. 27): Malarstwo H. KOLKIEWICZ: (8—21, III p.).

MYŚLENICE — MIEJSKIE SALE WYSTAWOWE (3 Maja): „Plakat muzealny" (9—14), **DOM GRECKI** (Sobieskiego 3): Wystawa malarstwa A. KOTSISA (10—14), **MDK:** „Praca i piękno" — twórczość plastyczna artystów lud. reg. myślenickiego.

ZOO (Lasek Wolski): (9—15).

Salon automat. sport.-zręczn. PASAŻ BIELAKA (9—22).

Salon Gier Sport.-Zręczn. (Mogilska 76): (11—20), Pstrowskiego 12: (10—21).

CO GDZIE KIEDY?

WTOREK
3
STYCZNIA
Genowefy
jutro
Eugeniusza

SZPITALE DYŻURNE

CHIRURGICZNY: Dzierżyńskiego 44, **CHIRURGII DZIEC.:** Prokocim, **LARYNGOLOGICZNY:** Dzierżyńskiego 44, **UROLOGICZNY:** Grzegórzecka 18, **OKULISTYCZNY:** Kopernika 38.

MYŚLENICE (Szpitalna 21): tel. 204-44 (całą dobę), **PROSZOWICE** (Kopernika 2) — tel. 251 (całą dobę).

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA:

KRAKÓW: tel. 378-80 (8—22), tel. 240-93 (22—8)

DYŻURNE PRZYCHODNIE:

PRZYCHODNIA REJ. nr 5 (al. Pokoju 4) — tel. 181-80, 188-86 (18—22).

PRZYCHODNIA REJ. nr 6 (N. Huta, os. Jagiellońskie bl. 1) — tel. 856-26 (18—22).

PRZYCHODNIA Rej. nr 1 (Galla 24) — tel. 721-33 (18—22).

PRZYCHODNIA REJ. nr 2 (Krasickiego Boczna 2) — tel. 618-55 (18—22).

PRZYCHODNIA PRZYSZPITALNA W MYŚLENICACH (18—20).

PRZYCHODNIA PRZYSZPITALNA I REJONOWA W PROSZOWICACH (Kościuszki 30) — (15—20).

Wszystkie placówki udzielają porad ambulatoryjnych oraz przyjmują wizyty domowe w zakresie ogólnym, pediatrycznym, stomatologicznym i zabiegowym (inne oddziały szpitali wg rejonizacji).

POGOTOWIE

Łazarza 14, wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy — 238-33, informacja — 205-11. Centrala abonencka — 236-00, Rynek Podgórski 2, 625-50, Lotnisko Balice 190-29, N. Huta 422-22, 417-70, Krzeszowice 9, 22, Jerzmanowice 48, Proszowice 9, Myślenice 999, Skawina 9, Wieliczka 9, 233-54.

APTEKI

Rynek Gł. 42, Pstrowskiego 94, Nowa Huta — Centrum A, bl. 3, Rynek Podgórski 9, Waryńskiego 24, pl. Wolności 7, Długa 88, Nowa Huta — Rew. Październikowej 6.

MYŚLENICE (Żeromskiego 19) — tel. 214-28

SKAWINA — (Słowackiego 5) — tel. 250

INNE

OŚRODEK INFORM. USŁUGOWEJ WUSP „GROMADA" (Floriańska 20) — tel. 271-30, 228-90 (7—18).

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: 107-65 (czynny 8—15).

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ WAWEL-TOURIST, ul. Pawia 8, tel. 260-91, 204-71 (8—18).

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDIATRYCZNY — zamawianie wizyt domowych od 16 do 23.30, tel. 295-78, 225-66.

TOWARZYSTWO ŚWIADOMEGO MACIERZYŃSTWA (Boh. Stalingradu 13) — tel. 278-08 (16—22).

TELEFON ZAUFANIA: 371-37 (16—22).

OŚRODEK INFORM. DLA INWALIDÓW I TEL. ZAUFANIA PTWK (1 Maja 5): tel. 228-11 (16—18).

PORADNIA PRZEDMAŁŻEŃSKA I RODZINNA (pl. Wiosny Ludów (USC): (niecz.).

TELEFON ZAUFANIA — MILICJA RADZI: 216-41 (czynny całą dobę).

TELEFON ZAUFANIA: 371-37 (16—22).

INFORMACJA KULTURALNA: Rynek Gł. 27 pok. 144 tel. 244-02 (11—18).

POMOC DROGOWA: tel. 755-75, 740-92 czynna w godz. 7—22, tel. 144-68 czynna w godz. 7—15.

RADIO

PROGRAM I
na fali 1322 m

DZIENNIKI: 6.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00

9.05—11.55 Cztery pory roku. 10.05 Cztery pory roku. 11.05 Cztery pory roku. 11.30 „Nad Niemnem" — fragm. pow. 11.40 Cztery pory roku. 11.55 Kom. o st. wód. 12.25 Mozaika polskich mel. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Polska muz. popul. 13.25 Tańce Podhala. 14.00 Kącik melomana. 14.00 Studio Gama. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio Gama. 15.05 Studio Gama. 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Kon. życzeń. 19.15 Kiermasz pols. pios. 19.40 Słynne tematy film. 20.05 Wieczór w dyskotece. 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80. 21.25 Kom. Tot. Sport. 21.28 Utw. S. Moniuszki. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Poznań na muz. ant. 23.00 Minął dzień. 23.12 Wiad. sport. 23.15 Mistrzowie nastroju.

PROGRAM II
na fali 249 m oraz 67.67 MHz

DZIENNIKI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30

6.47 Muz. rozr. (Kr). 7.10 Zesp. E. Spyrki. 7.35 Małe muzykobranie. 8.00 Dialogi i zbliżenia. 8.35 D.c. Dialogi i zbliżenia. 9.30 Problemy kultury fizycznej. 9.40 Kanadyjski Chór im. J. S. Bacha z Vancouver. 10.00 Kto się z czego śmieje. 10.30 Gra Errol Garner. 10.40 Sprawy codzienne. 11.00 Wielkie interpr. — gra Gl. Gould. 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK. 11.40 Muz. spod strzechy. 11.55 Kom. o stanie wód. 12.25 „Czarny książę" — frag. pow. 12.45 Ork. dęte w reper. popul. 13.00 Aud. publicystyczna. 13.10 Muz. lud. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 A. Ponchielli — frag. z opery „Gioconda". 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Tu Radio — Moskwa. 14.45 Muz. Vivaldiego. 15.30 Studio PLUS. 16.10 Klasyka XX w. — G. Holst — Suita Ork. „Planety". 17.00 Operetka — jej twórcy i wykonawcy. 17.20 Z cyklu: Portret z pamięci — rep. lit. 18.00 Amatorskie zesp. przed mikrofonem. 18.30 Echa dnia. 18.40 Krajobrazy „Czego się Janek nie nauczył — tego Jan nie będzie umiał" — aud. K. Procner. 19.00 Konc. wiecz. dla melomanów. 19.40 Reklama. 20.00 Publicystyka krajowa. 20.20 Konc. kameralny — kanadyjskiego kwartetu smyczkowego „Oxford". 21.20 Bisy w Filharmonii. 21.30 Wiad. i infor. sport. 21.40 Śpiewa — M. Forrester. 22.00 Rad. Tygod. Kultralny. 22.40 Konc. z nagr. WOSPR i TV. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Na dobrą noc.

PROGRAM III
na UKF 66.89 MHz

5.00, 6.00 STAN POGODY I WIAD. 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30 Ekspr. przez świat. 8.05 Co kto lubi. 9.00 „Wielbiciel" — pow. 9.10 Przypominamy „Long" Johna Baldry'ego. 9.30, 15.45 Nasz rok 78. 9.45 Konc. skrzypcowe (XVI). 10.35 Kiermasz płyt wytw. Melodia. 11.00 Codziennie pow. w wyd. dźwięk. 11.20 Kolekcja standardów F. Wallera. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „I będzie miał dom" — pow. 14.00 Sonaty skrzypcowe Beethovena w nagr. A. Grumiaux i Cl. Haskil. 15.05 Jedyna płyta zesp. „Boston". 15.40 Rozszyfrowujemy pios. 16.00 Tele-Radio-Test. 16.20 Muzykobranie. 17.05 Muz. poczta UKF. 17.40 Bielszy odcień bluesa. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Książa tygod. — W. Biegański, M. Juchniewicz, S. Okęcki — „Polacy w ruchu oporu narodów Europy 1939—1945". 19.15 Przeb. czterdziestolatków. 19.35 Opera tygodnia: K. M. Weber — „Wolny strzelec". 19.50 „Wielbiciel" — pow. 20.00 Złote płyty. 20.35 Katalonia wczoraj i dziś. 21.00 Tajniki batuty — W. Rowicki. 21.35 Antologia pios. francus. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — K. Prońko. 22.15 Fonoteka XX w. — O F. Martinie z M. Bristigerem (IV). 23.00 Swoje ulubione wiersze rec. B. Horawianka (2). 23.05 Między dniem a snem — Moje podróże filmowe (2).

PROGRAM IV
z Krakowa na UKF 68.75 MHz

DZIENNIKI: 12.00, 15.00, 16.00, 16.40, 22.55

6.00 25 lek. jęz. niemiec. 6.15 Dla nauczycieli. 6.30 Popularne miniatury muz. 6.45 Pogoda (Kr). 6.47 Pios. dla solenizantów (Kr). 6.58 Omów. pr. dnia (Kr). 7.00 Muz. dzień dobry (Kr). 7.24 SOS dla zabytków (Kr). 7.39 Pogoda (Kr). 7.40 Radio dedykuje. 8.00 Boogie-woogie na 2 fortepiany. 8.10 K. M. Weber — II Konc. Es-dur. 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach. 9.00 Dla kl. III i IV (wych. muz.). 9.20 Kwartety smyczkowe Haydna. 9.40 Dla przedszkoli (cykl matematyczny). 10.00 Dla kl. VI (jęz. polski). 10.30 Estr. przyjaźni. 11.00 Dla kl. II lic. (jęz. polski). 11.30 W. A. Mozart — Scena z I aktu opery „Don Giovanni". 12.05 Szopka krakowska — cz. II (Kr). 12.25 Muz. porachunki — Sweet — Happy End (Kr). 12.45 Anatomia wyroku (Kr). 13.00 26 lek. rosyjsk. 13.15 Tu Studio Stereo. 15.05 Matysiakowie. 15.40 Książki do których wracamy — „Dzienniki" — St. Żeromskiego. 16.05 Wszechnica rodzinna. 16.25 Tajemnica języka poezji — K. I. Gałczyński. 16.50 Studenci PWSM przed mikrof. (Kr). 17.10 Nasz punkt widzenia (Kr). 17.25 Jazz na gorąco jazz na zimno (Kr). 17.40 Głuszcowa noc (Kr). 18.00 Z muz. szuflady (Kr). 18.23 Pogoda (Kr). 18.25 Pasje, podróże, przygody. 19.00 Rozmowy o sprawach rolnictwa. 19.15 26 lek. jęz. angiels. 19.30 Nowe nagr. rad. 20.15 Nowe nagr. rad. 21.10 Muz. kompoz. kanadyjskich. 21.50 NURT — „Teoria formacji społeczno-ekonomicznych a kształcenie i wychowanie". 22.10 Kurt Weill — Song „Surabaya Johny" — z „Opery za trzy grosze". 22.15 Rozmowy o filozofii. 22.35 Rad.-Telew. Szk. Śred. dla Prac. — Historia. 22.50 W. A. Mozart — Uwert. do opery „Wesele Figara".

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili w repertuarze teatrów, kin radia i TV — Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

„GAZETA POŁUDNIOWA" — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Adres redakcji: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p Adres dla korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556 TELEFON REDAKCJI: centrala czynna od godz. 6 do 3 w nocy — nr tel. 275-88 łączy ze wszystkimi działami ODDZIAŁY REDAKCJI: 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, II p., tel. 203-34; 33-100 TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50. Ogłoszenia przyjmuje BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM — 30-960 Kraków, ul. Wiślna 2 oraz ODDZIAŁY REDAKCJI W NOWYM SĄCZU I TARNOWIE (adresy jak wyżej). Drukują: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1. Nr indeksu: 35.015.

Wydanie A